Nr. 97 (z dod. por.). Dnia 9 kwietnia. Czwartek. Dnia 28 marca (9 kwietnia) 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiers 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego, ku uczczeniu męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj nareszcie zbiera się w Wiedniu rada państwa—*dies irae, dies illa* dla hr. Taafego. O ile z sygnalizowanego nam drogą telegraficzną przebiegu wczorajszych i onegdajszych posiedzeń klubowych wnosić można, o większości w ściślejszem tego słowa znaczeniu mowy być nie może. Są tylko stronnictwa, gotowe do szczerej obrony interesów państwa, poręczającej mocarstwowe jego stanowisko, tudzież frakcje, patrzące zezem na swoją kolebkę i rade wyciągające rękę dalej w świat ku państwom jednoplemiennym np. ku wielkiej ojczyznie germańskiej, włoskiej i t. p.

Trzy grupy, które mają iść równolegle ze sobą bez zgody na wspólny program, będą próbowały tego sztucznego paralelizmu po umówionem usunięciu z porządku dziennego rady państwa wszelkich pytań natury prawno-państwowej, wyznaniowej i narodowościowej; pozostaną im kwestje gospodarcze i finansowe. Niestety i one powiązane są tysiącznemi niewidzialnemi arterjami z polityką i systemem ogólnym rządu. Czy taki „program bez programu" odpowiada godności wielkiego państwa i wielkiego parlamentu, o to na razie nawet pytać nie potrzeba; chodzi tylko o to, czy zapewni on prawidłowy bieg pracy parlamentarnej choćby przez ten wstępny okres czasu, w którym stronnictwa mają zapoznać się bliżej przy wspólnym warsztacie i znaleźć w łonie swojem warunki, a przynajmniej impulsy do wzajemnego, ściślejszego zbliżenia się na podstawie sformułowanego już wyraźniej programu reform.

Luźność dzisiejszego składu tak nazwanej „większości", powstałej z nachylenia się ostrożnego ku sobie zjednoczonej lewicy niemieckiej, koła polskiego i klubu autonomiczno-zachowawczego hr. Hohenwartha, tłumaczy się najwymowniej tem, że zaniechano wyboru wspólnej komisji parlamentarnej, która stanowiła dotąd rodzaj kierującego dyrektorjatu zjednoczonych stronnictw prawicy. Obecnie brak dla niej żywiołów, ponieważ wszystkie trzy grupy zastrzegają sobie swobodę programu i akcji, nie chcąc wiązać się *a priori* żadnemi względami, wynikającemi gdzieindziej z postulatu solidarności. Plener i Chlumecky nie chcą zasiadać w jednej komisji kierującej z hr. Hohenwarthem i ks. Liechtensteinem, chociażby dzielił ich od siebie p. Jaworski i ks. Czartoryski.

Jak przeto cała ta większość nosi charakter „większości od wypadku do wypadku", tak i przewódzcy trzech stronnictw, które zgodziły się na pewien porządek prac parlamentarnych bez poświęcenia jakiejkolwiek ze swoich zasad przewodnich, będą porozumiewali się ze sobą „od wypadku do wypadku" w miarę tego, czy wypadnie potrzeba wyboru jakiej komisji fachowej dla specjalnych projektów ustawodawczych, obmyślenia rozkładu pracy i t. d. Młodoczesi wejdą do rady państwa podobno z zastrzeżeniem swego prawnopaństwowego stanowiska.

Nowy major-domus hrabiego Paryża, hr. Otenin d'Haussonville, obiecuje złote góry swojemu mocodawcy. Takby sądzić należało z ostrożnych jego zwierzeń przed jednym z redaktorów *Figara*. Zamierza on objechać Francję, aby zreorganizować komitety monarchiczne, mające szczytne posłannictwo palenia nieśmiertelnego znicza na ołtarzu monarchji, „która z zasady swojej jest tradycyjną, z ducha swojego nowoczesną", jak się wyraził hr. Paryża w liście pożegnalnym do senatora Bochera. Hr. d'Haussonville ośmiela się wszakże na coś więcej jeszcze: na szukanie jednego z nowych prozelitów dla sprawy monarchicznej. To trudniej. Ta sprawa ma dzisiaj we Francji podobieństwo do świątyni, której progi więcej stóp wiernych przekracza na zewnątrz, niż ku wnętrzu, jak się zgryźliwie wyraził *Journal des débats*, nie wolny przecież nigdy od sympatyj orleańskich.

W samym Paryżu zamierza hr. d'Hausonville rozpalić wielkie ognisko towarzysko-polityczne pod wezwaniem „króla" *(roy)*, niezrzekającego się żadnego z praw, żadnego ze złudzeń. Celem porozumiewania się z izbami parlamentu, hrabia Paryża dodał mu pomocnika w osobie podobno ks. Larochefoucault-Doudeauvillle, nietyle słynącego z inteligencji, ile z nieporównanie błękitnej krwi. Oprócz tego dotychczasowi współpracownicy emerytowanego Bochera: markiz de Beauvoir i p. Dufeuille będą wspomagali, jak dotąd, radą, czynem i stosunkami w błyszczących salonach nowego „pełnomocnika" w jego wielkiej misji zawracania głowy republikanom czczemi utopjami.

Br. Z.

Bulwary warszawskie.

Warszawski Dniewnik w nrze 55 i 60-ym z r. b., zdając sprawę z nowej fazy projektu Devarsa, zwraca się poniekąd ku nam z zarzutem, iż osoby kompetentne w artykułach naszych upatrują skrajną jednostronność, gdyż wyliczyliśmy jakoby tylko zalety projektu, zamilczając o wadach. Dalej utrzymuje *Dniewnik*, że nowa komisja, wyznaczona przez zarząd miasta dla zbadania propozycji Devarsa, nie sprzyja im z tego mianowicie względu, ażeby uniknąć w przyszłości mieszania się przedsiębiorcy do spraw miejskich i procesów, z tego tytułu wyniknąć mogących.

Co do jednostronności, pragnęlibyśmy czegoś więcej, aniżeli gołosłownego zarzutu, i radzi będziemy, jeżeli osoby kompetentne, których opinję *Dniewnik* zacytował, wyłuszczą ją szczegółowo; korzyść ztąd może być istotna, jeżeli sprawa traktowana będzie jaknajstaranniej i z prawdziwą znajomością przedmiotu.

Stanowisko nowej komisji względem projektu Devarsa *Dniewnik* oznaczył mylnie. Gdyby zachodziły podobne obawy, jak mieszanie się przedsiębiorcy do spraw miejskich, procesy itp. przykrości, łatwo przewidzieć się dające, dalsze traktowanie z Devarsem ustałoby i sprawę pogrzebanoby na szereg lat. Tak jednak nie jest. Komisja bulwarowa zażądała, jak o tem w swoim czasie donieśliśmy, urzędowego przedstawienia propozycji i określenia terminu zwrotu

Malarz o malarzach.

Witkiewicz wydał ciekawą książkę („Sztuka i krytyka u nas", Warszawa, Paprocki, 1891), która nie sprawi prawdopodobnie przyjemności jego kolegom po pędzlu.

Na niezadowolenie jednak krytykowanych był chyba Witkiewicz z góry przygotowany, niema bowiem recenzenta, któryby wszystkim dogodził. Od czasów Zoila skarżyli się twórcy zawsze na sędziów swoich.

Książka Witkiewicza składa się z luźnych artykułów, polemik, szkiców i studjów, pisanych w różnych czasach, lecz zestawionych tak umiejętnie, że tworzą jedną całość, dopełniając się wzajemnie.

Na czele dzieła rozrzucił autor garść uwag ogólnych o zadaniu malarstwa i krytyki artystycznej. Zaraz potem idzie rozprawa z warszawską krytyką malarską („Malarstwo i krytyka u nas"), a rozprawa tak niezwykła, że warto jej posłuchać.

— Krytyka nasza — mówi Witkiewicz (str. 12) — nie mając żadnej wartości jako wskazówka dla artysty, ani jako przewodnik dla publiczności, wskutek zupełnego braku jakichkolwiek ściślejszych wiadomości z dziedziny sztuki, najchętniej czepia się tych obrazów, które dają materjał do długich rozpraw bądź historycznych, bądź społecznych lub religijnych, a tem samem do pisania prac poważniejszych — czyli... większej ilości wierszy. Sąd też, jeżeli jest jaki, nie idzie ze zbadania obrazu — tylko po przeczytaniu tytułu, jest gotowy, sformułowany i jasny.

— Krytyką u nas nazywa się wynurzanie przed czytelnikami wrażeń, odebranych na wystawie. I dobrze jeszcze kiedy są te wrażenia! Najmarniejszy umysł, szczerze opowiadający pracę swej myśli, może jeszcze zastanawiać. Nasz krytyk nie potrzebuje oglądać obrazów; ma gotową, pewną ilość frazesów, które mógłby odlać w stereotypy i tylko wskazywać zecerowi, z której szuflady brać porównania, epitety i zachwyty — odpowiednio do tego, o kim ma mówić. Jednem słowem, krytycy nasi bez żadnego specjalnego przygotowania mówią ciągle — nie o samej sztuce — lecz o tem, co leży po za nią... a najczęściej o sobie.

— Sądy ich mają tyle wartości, coby miały zdania malarza o wystawie maszyn, wychwalającego piękność linij lokomotywy, wdzięk sieczkarni i cudny kolor tartaku, tam, gdzie chodzi o siłę, trwałość, praktyczność itd.

— Krytyka nasza ogromnie jest wrażliwa na to, co mówi o naszej sztuce zagranica. Jeżeli chwali, nosimy się z tem, jak dzieci z lalką, a nawet sami wymyślamy sobie pochwały, jak całowanie malowanej ręki Matejki przez hiszpana Pradillę. Jeżeli zaś krytyka zagraniczna gani, to wczorajszy „głęboki znawca sztuki" staje się płytkim, stronniczym niemcem lub francuzem; pióro jego umaczane w nienawiści narodowej itd. (str. 14).

— Ta czułość na „swojskie talenta" zrobiła z naszej krytyki reklamę, którą artyści o płytkiej ambicji wyzyskują w celach towarzyskich, a którą inni pogardzają.

— Krytyka nasza okłamała opinję publiczną; fałszywemi sądami potworzyła mnóstwo miernot, sławę i stanowiska zaszczytne; w końcu zatraciwszy wszelkie poczucie prawdy, wszelką miarę sądu i zdolność odczuwania szczerych wrażeń, sprostytuowała język, tworząc w nim cudactwa, przy których nawet najdziksze potwory jezuickiego stylu zdają się mieć sens i logikę.

— Krytyka nasza poprostu załgała się do ostatecznych granic możliwości (str. 15).

Po takim wstępie, rozbiera Witkiewicz po szczególe oceny kilku wybitniejszych recenzentów malarskich Warszawy, atakując głównie prof. Struwego.

— Jeżeli dałem pierwszeństwo—mówi (str. 57)— przed innemi pracami prof. Struwego jego studjum o „Bitwie Grunwaldzkiej", to nie dlatego, żeby ono było najpotworniejszą „kreacją" jego umysłu.

— Przeciwnie, w innych jego pracach możnaby znaleźć nieprzebrane skarby — prawdziwe klejnoty niewiadomości, rozsypane z bezprzykładną rozrzutnością słów i miejsca. Jeżeli o kim można powiedzieć słowami Heinego: *Vielredner ist er und Sagenichts*, to już z największą słusznością o prof. Struwem.

— Pomiędzy krytykami warszawskimi wyróżnia się prof. Struwe ogromnem oczytaniem w literaturze estetycznej. Nagromadzenie jednak w umyśle mnóstwa pojęć i zdań teoretycznych, bez żadnej krytycznej ich oceny, sprowadza tylko jeszcze większy zamęt w robocie myślowej prof. Struwego i odbiera mu zupełnie zdolność odczuwania jakichkolwiek wrażeń szczerych, „bezinteresownych" od dzieł sztuki.

— Prof. Struwe przychodzi do obrazu w całem uzbrojeniu estetyki z przed kilkudziesięciu laty, z wielkim chrzęstem zardzewiałych i kruszących się broni, stacza walkę bądź z Matejką, bądź z Siemi-

sum, obciążających miasto i kwalifikujących się do spłaty (wartość gruntu pod drogi, kanalizacja, wodociągi, bruki itp.).

O ile nam jest znane usposobienie członków komisji bulwarowej, mówimy naturalnie o większości, to jest ono wręcz przeciwne temu, jak je charakteryzuje *Dniewnik*. Pojmują oni ważność tego doniosłego dla Warszawy dzieła, odczuwają potrzebę uporządkowania zaniedbanej i w wysokim stopniu opuszczonej dzielnicy, łączą budowę bulwarów z ubezpieczeniem pasa Powiśla od klęsk corocznie się powtarzających zalewów, widzą pomyślne oddziaływanie taniego kapitału na rozwój przemysłu i handlu w kraju, chociażby tylko przez udzielenie zarobku biedakom; wszystko to razem stanowi dla członków komisji bulwarowej stronę jasną projektu.

Rozważając więc zalety i przeciwstawiając im ciężary i zobowiązania, jakie miasto na siebie przyjąć byłoby zmuszone, komisja przyjdzie do ostatecznych wniosków, o których *Dniewnik* zawcześnie pragnął czytelników swoich teraz już poinformować.

K. W.

Cudowne miasto.

Tam, za oceanem, w Ameryce, bo wszystko idzie, jak to powiadają: od ręki.

Na parę więc już lat, przed otwarciem wystawy powszechnej w Chicago, rządy państw europejskich odebrały oficjalne zaproszenie do przyjęcia w niej udziału.

Yankeesi twierdzą, iż mogło się to było stać jeszcze wcześniej, gdyby nie opieszałość kancelarji prezydenta i nie zacięta walka pomiędzy Nowym Jorkiem, nazywającym się w dumie swej stołecznej *Empire City*, a miastem Chicago, przyznającem sobie tytuł śmiały ale usprawiedliwiony „cudownego miasta".

Wiadomo każdemu, w jak krótkim czasie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej do dzisiejszej doszły potęgi, opartej na 64 miljonach mieszkańców. Wzrost to cudowny, w porównaniu wszakże jeszcze z nim cudem wydaje się niemal Chicago, powstałe w r. 1855-ym zaledwie, a dziś jedno z najpotężniejszych miast Unji.

Liczy ono przeszło miljon mieszkańców, najwyższą rozmaitość pochodzenia przedstawiających. Wszystkie ludy ziemi mają tu swych przedstawicieli. Śmiało nazwać je można „mikrokosmem" Wielkiego Zachodu, t. j. części kontynentu amerykańskiego, zwanej Doliną Missisipi.

Dolina to urodzajna niby ogród, jądro jej zajmuje Chicago, w którem zbiegają się wszystkie niemal linje kolei amerykańskich. Łączy się ich tu więcej, niż w trzech razem wziętych z całego świata najlepiej pod tym względem wyposażonych miastach.

Czego Boston, Nowy Jork, Filadelfja dokonały w ciągu dwóch wieków, Chicago spełniło w lat 50.

Pojemność okrętów, zatrzymujących się w porcie chicagoskim, wyższa jest, niż w któremkolwiek miast Unji, nie wyłączając *Empire City*.

Inne ważniejsze miasta Stanów, zakładane przez europejczyków, w pewnej mierze do dziś dnia zachowały ślady pochodzenia swego, Chicago zaś miastem jest nawskroś amerykańskiem. Najruchliwsze to, najinteligentniejsze i najszlachetniejsze miasto Ameryki.

Mieszkańcy jego nie stroją się w obyczaje cudze; młodzież nie naśladuje tu zwyczajów angielskich, „*Swells*" nieznanem tu jest stworzeniem. Gościnność przytem panuje tu nadzwyczajna.

Największe to targowisko w świecie na: zboże, kukurydzę, bydło, trzodę chlewną i budulec. Nigdzie tak pięknych hotelów i olbrzymich domów nie spotkać. Miasto posiada cudowny system parków i bulwarów; linje tramwajowe przebiegają je we wszystkich kierunkach. Interesy handlowe odbywają się w niem na bajecznie wielką skalę.

Wszystko tu zresztą dzieje się „niezwykle", „nadzwyczajnie".

Miasto, zbudowane na podłożu grząskiem pobrzeża Michigan, gdy osuszyć wypadało, wszystkie w niem domy, największe bodaj, podniesiono na dwa metry w górę bez usuwania ludności z mieszkań i bez najmniejszego uszkodzenia którejkolwiek budowli. Wzniesienie Wenecji na lagunach dziecinną wydaje się zabawką w porównaniu z tem podważeniem miasta całego.

Wiadomo, iż po zupełnem niemal spaleniu się Chicago w lat 15 ani śladu katastrofy nie nosiło na sobie.

Pięć linij kolei prowadzi z Nowego Jorku do Chicago, a szybkość biegu pociągów i wspaniałe urządzenie ich przechodzi wszystko, o czem pojęcie mamy w Europie. Bez najmniejszego zmęczenia podróżny przebywa 1,600 kilometrów pociągiem, w którym ma pod ręką sypialnię, restaurację, wogon gotowalniany, salę kąpielową, bibljotekę i biuro telegraficzne. A wszystko to razem opłaca się biletem znacznie tańszym od naszych, europejskich.

Klimat zdrowy, o czystem błękitnem niebie, wspaniałe spacery na pobrzeżu Michiganu, wzdłuż którego ciągnie się dzielnica miljonerów z „Michigan Avenue", „Columet Avenue", „Prairie Avenue" i wielu innemi, olbrzymio zabudowanemi ulicami.

Tutaj to mieszkają ludzie, którzy w przeciągu lat paru umieli zgromadzić miljony, którzy zebraliby je powtórnie, gdyby tego zaszła potrzeba.

Kluby tutejsze nie ustępują w niczem pierwszorzędnym londyńskim, członkowie zaś ich uczynność i gościnność doprowadzili do *maximum*.

Dziennikarstwo Stanów Zjednoczonych różni się wielce między sobą. Pisma Bostonu np., a szczególniej *Boston Herald*, uderzają rozmaitością i obfitością informacyj i umiejętnem a sprytnem zlewaniem ich w całość. Główne dzienniki Nowego Jorku (czytaj Warszawy) w ciągłej żyją ze sobą niezgodzie. Zazdroszcząc sobie powodzenia, prześcigają się w obmowie i wymyślaniu sobie wzajemnem. Tam, ponad brzegami oceanu Spokojnego, prasa amerykańska odznacza się sprytem i obrotnością redaktorów, a *San Francisco Chronicle* śmiało o lepsze iść może z *Times'em* londyńskim. Dziennikarstwo w Chicago odznacza się przedewszystkiem poczuciem godności własnej.

Wydawcy najpoważniejszych dzienników miasta tego, jak: *Chicago Herald*, *Tribune*, *Inter-Ocean* i *Times* pamiętają zawsze, iż Chicago nietylko stolicą jest Wielkiego Zachodu, ale i jednem z głównych miast ziemi całej.

Jeżeli miasto takie, czemże będzie w niem wystawa!

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

= *Dień* dowiaduje się, iż specjalna komisja, zajmująca się kwestją kredytu meljoracyjnego, odrzuciła projekt zorganizowania banku prywatnego, któryby wydawał pożyczki. Kredyt wydawany będzie z Banku państwa. Instytucją decydującą i zatwierdzającą pożyczki będzie komitet, utworzony przy ministerjum dóbr państwa.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż rada państwa zatwierdziła projekt nowych przepisów, tyczących się górników, pracujących w kopalniach w gubernjach południowych. Przepisy powyższe ustanawiają karę za rozpajanie robotników w karczmach i traktjerniach, znajdujących się w obrębie kopalni.

= Ministerjum oświaty wniosło do rady państwa projekt nowej ustawy dla seminarjów nauczycielskich.

= Z inicjatywy p. ministra sprawiedliwości postanowiono, jak donoszą dzienniki petersburskie, utworzyć w Petersburgu stałe biuro zjazdów przedstawicieli różnych instytucyj poprawczych.

= Według przybliżonego obliczenia ministerjum dóbr państwa, w Rosji europejskiej gruntów ornych znajduje się ogółem 100 miljonów dziesięcin.

= Departament poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, dotyczące przesyłek pocztą miejską. Za przesyłkę gazet, druków, papierów, próbek i t. p. pobierana będzie następująca opłata: od druków do 1-go łuta wagi po 1 kop., wyżej nad łut po 2 kop. za każde 8 łutów; od papierów aktowych i próbek towarów, jak dotąd, po 2 kop. za każde 2 łuty, przyczem najniższą cenę oznaczono, oprócz Petersburga i Moskwy, po 3 kop za przesyłkę. Waga przesyłek pod opaską dla druków i papierów nie może przenosić 128 łutów, a dla próbek—20-tu łutów.

= Wbrew wszelkim doniesieniom, jak dowiadujemy się z zarządu stacji filtrów wodociągowych na Koszykach, trzecia maszyna, obstalowana w Anglji do użytku filtrów, jeszcze nie nadeszła. Przysłano tylko przed kilku dniami części składowe kotłów i pomp, które złożono na dziedzińcu stacyjnym, z Anglji zaś przed kilku dniami przyjechało kilku monterów do ustawiania spodziewanej maszyny, którzy wszakże dotychczas wyczekują na zajęcie, gdyż maszyna jest w drodze pomiędzy Warszawą i Hamburgiem.

= W dniu wczorajszym przybyło tylko dziesięciu delegowanych do liczenia pieniędzy w Banku, cały więc ciężar spadł na członków komitetu, uznojonych od kilku tygodni trwającą operacją, lub na delegowanych mających upoważnienie od nieprzybyłych; wreszcie pomagali przysięgli liczebni, a z kasjerów Banku pp. Adam Miklaszewski i Feliks Jamiołkowski. Prezydujący w komitecie kwest, hr. Wiktor Ronikier prosi uprzejmie członków komitetu: pp. Jana Gautier, Antoniego Wernera, Ignacego Bednawskiego, tudzież poniżej wymienionych delegatów,

---

radzkim, czy Gierymskim, którzy zostają na miejscu nietknięci, na pobojowisku zaś leżą szpetnie okaleczone trupy prawdy, loiki, a nawet prostego powszedniego sensu. Prof. Struwe posługuje się frazesem, ułożonym z słów sensownych, a nie mającym cienia myśli i pod pozorami uczonego i ścisłego sądu kryjącym absolutne nieuctwo.

Powtórzenie uwag, odnoszących się do Struwego, nie ma znaczyć, że zgadzam się na sąd Witkiewicza o artystycznych recenzjach zasłużonego profesora. Ilustruje ono tylko metodę polemiczną autora „Sztuki i krytyki u nas", która przypomina bezwzględnością swoją debiuty młodych pozytywistów.

Zaciekłość Witkiewicza przeciw recenzentom malarskim wypływa niezawodnie z jego pojęć o zadaniu i doniosłości krytyki.

— Krytyk, to sumienie artysty — twierdzi (str. 5) — samowiedza sztuki, wielka, otwarta źrenica prawdy, niezaprószona prochem subjektywizmu. Żeby być takim, krytyk musi stać ponad swoim czasem, ponad smakiem współczesnych, ponad kierunkami, mającemi największe uznanie chwili i ponad temi, które wydawszy pewną ilość dzieł oznaczonych swoim charakterem, umarły.

— Objektywizm, posunięty do możliwych granic, jest koniecznym warunkiem krytyki.

— Żadnych smaków, żadnych upodobań. (str. 6). Tylko tyle?!...

Być może, że istnieje taki ideał krytyki gdzieś, w krainach czterech, pięciu lub więcej wymiarów, że na światach innych żyją istoty bez zmysłów i namiętności, bez smaków i upodobań, bez wiary osobistej i przekonań, wytworzonych przez szkołę i doświadczenie, nasz jednak „padoł" przeznaczono na mieszkanie dla ludzi, a sąd człowieka krępują względy, których usunięcie nie w jego spoczywa mocy.

Tak zwana przedmiotowość krytyki należy do złudzeń ostatniej epoki literacko-artystycznej.

Bo czyż ona możliwa?

Krytyk jest tak samo, jak autor, dzieckiem swojego czasu i otoczenia. Działają na niego pierwsze wrażenia, odebrane w domu, później profesorowie, w końcu towarzystwo rówieśników, ich marzenia, cele i przesądy. Stając przy warsztacie, przy robocie, rozporządza już zwykle recenzent pewnym zasobem gotowych wyobraźni i upodobań, które dalsze doświadczenie dopełnia, łagodzi, szlifuje, ale rzadko stanowczo zmienia.

Mówi się o ogólnych, „odwiecznych" zasadach piękna, opierających się skutecznie działaniu czasu, wieków całych. Zasady takie istnieją niezawodnie, ale tworzą tylko główny zarys estetyki, doskonalącej się ciągle w szczegółach, jak wszystko, co żyje. Drogowskazem przeto jedynym być nie mogą, gdy idzie o ocenę dzieła współczesnego.

Względnie przedmiotową, o ile objektywizm jest w możności człowieka, może być krytyka jedynie wobec dzieł przeszłości, ale wtedy traci charakter doradczy, bo staje się poprostu historją, albo, jak chce Witkiewicz, filozofją sztuki.

Przedmiotowość jest już chociażby dlatego utopją, że nie wszyscy krytycy mogą się wykazać tym samym stopniem talentu i tą samą wiedzą. Zdolniejsi, obdarzeni z natury poczuciem piękna i wykształceńsi, którzy rozwinęli w sobie wrodzony zmysł spostrzegawczy przez studja porównawcze, będą zawsze bliższymi prawdy od głów miernych i mniej doświadczonych.

Zamiast modnego dotąd objektywizmu postawić należy: talent krytyczny, naukę literacką lub artystyczną i—przymiot najważniejszy dla każdego sędziego—uczciwość.

Krytyk w kierunku danym odpowiednio uzdolniony i przygotowany, gdy posiada serce prawe, brzydzące się rozmyślnem kłamstwem, zawiścią i mściwością, zrobi zawsze, co do niego należy, chociażby był jaknajwięcej subjektywnym, czyli najgorliwszym krzewicielem swoich osobistych poglądów i ideałów. Przeciwnika uszanuje, wroga nie skrzywdzi, ordynaryjną reklamą lub jeszcze ordynarniejszą stronnością nie splami się nigdy.

Niechby krytyka była przedewszystkiem uczciwą, a wtedy możemy obyć się bardzo dobrze bez przedmiotowości, prawość bowiem pospołu z talentem i wykształceniem stwarza sama przez się, bez formułek takich lub innych, względny, „ludzki" objektywizm.

Witkiewicz żąda, aby krytyk był „sumieniem artysty, wielką otwartą źrenicą prawdy". Ale gdzież ta „prawda", kto dotarł do niej, kto odsłonił jej zakryte ciągle oblicze? Co ojcowie nasi nazywali prawdą w rzeczach filozofji, sztuki i literatury, my, synowie ich, obaliliśmy; co się zaś nam wydaje oczywistością, następne pokolenie wyśmieje. *Circulus vitiosus*...

Zbyt rozległe cele zakreśla Witkiewicz krytyce, zwłaszcza bieżącej, współczesnej, która nie autorów kształci, lecz tylko publiczność.

Głów twórczych mistrzem jest życie, doświadczenie, wprawa. Talent rozwija się sam, idąc coraz dalej, wyżej w kierunku osobistych uzdolnień i upodobań; gdy bowiem nie posiada w sobie wewnętrznego parcia do doskonałości, tego czegoś, co płoszy sen z jego powiek, co go męczy, niepokoi i zmusza do two-

aby stanowczo zechcieli przybyć do kasy Banku w d. 10-ym b. m., t. j. w piątek, o godz. 5½ po południu, jako dniu ostatecznym, a przeznaczonym na liczenie i podpisanie protokułów z pieniędzy, jakie się znajdują w workach. Lista delegowanych: pp. Bogdański, Berent, Białłozor, Gutman, Kamiński, Komar, Krysztofowicz, baron Lesser, Łabęcki, Maciuszewski, Milde, Niedźwiedzki, Nagórny, Piasczyński, M. i Br. Puchalscy, Przysiecki rejent, Rajch, Rajchman, Sułowski, Suchorzewski, Thonnes, Wężyk, dr. Wichrowski, Winnicki.

= P. oberpolicmajster miasta Warszawy podniósł projekt, aby remanent funduszów biura kontroli służących był obracany na nagrody pieniężne dla służących. Do nagrody będzie dawała prawo służba najmniej pięcioletnia w jednym domu. Nie ulega wątpliwości, że nagrody takie przyczynić się muszą do umoralnienia służby.

= Za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym 33 stałych mieszkańców Warszawy skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne w ogólnej sumie 231 rs. 45 kop.

= Ponieważ przekonano się, że częstokroć przybywający do przytułku dla rekonwalescentów przy ul. Dzielnej, jako zaprędko wypisani ze szpitali z widocznemi oznakami gorączki, niezagojonemi ranami, lub zanadto osłabieni jeszcze, po oględzinach lekarskich w przytułku, ponownie odsyłani są do szpitali dla dalszej kuracji, przeto zarząd przytułku ma wystąpić do rady miejskiej dobroczynności z prośbą o zwrócenie na to uwagi ordynatorów szpitalnych i zalecenie im, aby nie kwalifikowali zawcześnie chorych do przytułku.

= W dniu wczorajszym w tutejszym sądzie okręgowym sprzedane zostały w drodze subhastacji następujące nieruchomości: folwark Utuczek, w powiecie warszawskim, obejmujący 98 morgów, obciążony długami w ilości rs. 12,250, nabył p. Tomasz Oleszkiewicz za rs. 5,223; osadę Kaskadę, w pow. warszawskim, składającą się z 3 m. gruntu i garbarni parowej, nabyła p. Krystyna Blunck za rs. 18,950, długi hypoteczne wynosiły rs. 13,200; jednopiętrowy dom z takąż oficyną przy ulicy Ostrowskiej pod nr. 11-ym, obciążony długami w ilości rs. 17,605, kupiła p. Karolina Butwiłowiczowa za rs. 6,130; kolonję nr. 611/248 we wsi Wola pod Warszawą, obejmującą 45,534 łokci kw. placu z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi, nabył p. Józef Szewczykowski za rs. 9,000, długi przewyższały sumę sprzedażną tylko o rs. 100; kolonję nr. 724/201 na Woli, składającą się z 122,530 łokci kw. placu i budynków drewnianych, obciążoną długami na sumę rs. 5,710, kupiła p. Helena Przybyszewiczowa za rs. 4,415.

= Wiadomość o przepisach konwersji 5% biletów bankowych, z polecenia p. ministra finansów, została rozwieszoną we wszystkich tutejszych kancelarjach cyrkułowych, oraz w gmachu ratusza.

= Celem zbadania pod względem sanitarnym, budowlanym i bezpieczeństwa ogniowego posesji pod nr. 35-ym przy ul. Ślizkiej, została mianowana specjalna komisja. W posesji tej ma być założona fabryka krystalizacji sody.

= Zarządzający domami: Dominik Krzywoszewski i Władysław Popowski za wykroczenia meldunkowe zostali skazani w drodze administracyjnej na kary pieniężne po rs. 10 każdy.

= Stojący bezczynnie od lat kilku w ogrodzie Krasińskich kjosk do sprzedaży dzienników został obecnie usunięty i przeniesiony na róg placu Trzech krzyży i alei Ujazdowskiej.

= W dniu wczorajszym, w Towarzystwie wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, przyjęto do grona członków przez balotowanie: na protektora p. Bronisława Łąckiego, na członków rzeczywistych 19, odłożono do następnego balotowania 7; do czasu ukończenia szkoły handlowej odłożono jednego kandydata, nie przyjęto jednego. Pan Leopold Kronenberg zaproszenie na członka protektora przyjął i nadesłał do kasy Towarzystwa jednorazowo rs. 100, dr. Józef Zawadzki (Leszno 69) zaofiarował swoje usługi Towarzystwu, jako lekarz honorowy.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Iwangrodu wice-inspektor korpusu leśniczych r. t. Chołszewników, przyjechał zaś z Lublina członek rady państwa rz. r. t. Nabokow.

= Bawi w Warszawie dr. Michał Kaufman, ordynujący w Marjenbadzie.

= Ostatnia posługa.

Dziś odprowadzone zostały na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. dra Henryka Łuczkiewicza, którego działalność na polu lekarskiem i naukowem otrzymała zasłużoną sławę.

Śmiertelne szczątki, złożone w metalowej trumnie, spoczęły na katafalku otoczonym egzotycznemi roślinami w dolnym kościele św. Krzyża.

Na trumnie złożono pięć wieńców, a mianowicie: „Od studentów swemu profesorowi”, „Od kolegów-lekarzy z dr. żel. terespolskiej”, „Od redakcji *Gazety lekarskiej*”, „Od redakcji *Wielkiej encyklopedji ilustrowanej* swemu redaktorowi działu lekarskiego”, i „Profesorowi Łuczkiewiczowi *Kurjer Warszawski*”.

Nabożeństwo żałobne, odprawione w górnej świątyni, celebrował ks. Radzikowski.

Jakiś tenor-amator odśpiewał na chórze podniosłą pieśń pokutną Moniuszki.

Po nabożeństwie o godz. 12-ej w południe nastąpiło wyprowadzenie zwłok.

Żałobnym celebransem był ks. Tarnowski z parafji św. Aleksandra, w której nieboszczyk mieszkał.

W orszaku pogrzebowym zauważyliśmy dawnych kolegów: Miklaszewskiego, Aleksandrowicza, Jurkiewicza i Mierzyńskiego, wreszcie szczupłe grono lekarzy, przeważnie uczniów nieboszczyka.

Znajdowali się też i studenci wydziału lekarskiego, którzy na własnych barkach zanieśli trumnę aż na Powązki.

Redakcja *Wielkiej encyklopedji ilustrowanej* była w komplecie.

= **Z literatury.**

* Zapowiadane przez firmę Gebethnera wydawnictwo wielkiego dzieła Leixnera „Wiek XIX-ty” w przekładzie Rawity ukazało się w druku.

Wczoraj otrzymaliśmy zeszyt 1-szy; przekład staranny, ilustracje liczne i wykwintne.

* Księgarnia nakładowa M. Wołowskiego zaczęła wydawać w tomach głośną pracę Lombroso „Człowiek zbrodniarz”.

Dotąd ukazał się tom 1-szy w tłumaczeniu Popławskiego.

* Otrzymaliśmy zeszyt 22-gi „Encyklopedji ilustr. medycyny i hygieny” dra Bonami'ego; wydawnictwo doprowadzone już do lit. *R*.

* Na ogłoszony przez redakcję *Rolnika* i *Hodowcy* konkurs na najpraktyczniejsze wzory rejestrów gospodarskich, którego termin upłynął z d. 31-ym marca, nadesłano ogółem 14 prac, zaopatrzonych następującemi godłami: 1) „Korab”, 2) „Wiedza—bogactwem”, 3) „Rachunek jest obowiązkiem”, 4) „Nemo sapiens nisi patiens”, 5) „Fit faber fabricando”, 6) „Kredka”, 7) „Ziemia, kapitał, praca i rachunek”, 8) „Kaliszanin”, 9) „Precz, precz narzekanie”, 10) „Lit. H. D.”, 11) „Quousque tandem”, 12) „Rachunek rodzi pieniądz”, 13) „Pamiętaj rozchodzie żyć z przychodem w zgodzie” i 14) „O doświadczenie, doświadczenie, ty najdroższa drogo życia ludzkiego”. Redakcja *Rolnika* i *Hodowcy* przystąpiła już do kopjowania sposobem litograficznym powyżej wyszczególnionych prac, które niezwłocznie po ukończeniu tej czynności będą rozesłane wszystkim kółkom sądzącym i towarzystwom rolniczym ze specjalną instrukcja.

[redacted]

= **Z teatru i muzyki.**

* Trupa russka daje jutro dziewiąte przedstawienie. Odegrane zostaną sztuki: „Gapiątko” i „Strachy”.

* Cieszący się powodzeniem tak potężnem „Honor” ukaże się jutro po raz szósty na deskach teatru Rozmaitości.

* Teatr Mały daje jutro po raz trzynasty wyborną krotochwilę „Państwo Moulinard”.

Widowiska dopełnią „Figle Chochlika” z Zimajerową.

* Z „Ojca marnotrawnego” Dumasa (syna) odbyła się w Rozmaitościach próba czytana.

Rola tytułowa spoczęła w rękach p. Leszczyńskiego.

Dalszą obsadę tworzą panie: Br. Chraszczewska, Czakówna, Lüdowa, Niewiarowska, Ostrowska, pp.: Frenkiel, Nowicki, Szymanowski, Tatarkiewicz i Wolski.

* Z powodu niedyspozycji panny Cordier zaszła dzisiaj zmiana widowiska operowego.

Zamiast „Hugonotów”, afisz ogłosił „Carmen” Bizeta”.

* Wznowienie „Strasznego dworu” Moniuszki nastąpi pojutrze.

Próby z arcydzieła moniuszkowskiego odbywają się codziennie pod kierunkiem p. Rzebiczka.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim na przedstawieniu trupy russkiej Korsza 691, Rozmaitości 525 i Małym 301; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 610.

= Opozycja.

Przeciwko uchwale komitetu Towarzystwa sztuk pięknych, objętej cyrkularzem, powtórzonym w dzisiejszym rannym numerze *Kurjera*, a dotyczącej bezpłatnego reprodukowania obrazów w *Tygodniku ilustrowanym*, zaoponowała tutejsza kolonja malarska.

Artyści utrzymują, iż po zwinięciu kilku pism ilustrowanych, a tem samem zmonopolizowaniu pracy ilustracyjnej przez *Tygodnik*, urzeczywistnienie pomysłu dawnego komitetu zaszkodziłoby dotkliwie interesom rysowników.

Do wyrażenia opozycji na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu nowoobranego komitetu artyści upoważnili kolegów, a zarazem członków tegoż komitetu, pp. Adama Badowskiego oraz L. Wyczołkowskiego.

= Skrzypce.

Dobre skrzypce dla wirtuoza stanowią pewnego rodzaju kapitał, lecz znaleźć taki wyborowy instrument jest dość trudno.

Dowodem Barcewicz, który oddawna już poszukuje skrzypiec.

Wszystkie oferty, jakie dotąd artyście czyniono, okazały się nieodpowiedniemi.

Raz nawet Barcewicz dla skrzypiec odbył mozolną wśród zimy podróż w okolice Miechowa, sława jednak instrumentu okazała się fałszywą, były to bowiem zwykłe pospolite skrzypce.

To, czego nie mógł znaleźć wirtuoz, dostało się melomanowi.

Jeden z mieszkańców naszego grodu, pan X., kupił przypadkowo wyborowy instrument za 500 rs.

---

rzenia,—zwiędnie i uschnie, chociażby go sam Taine uczył zasad estetycznych.

Krytyk współczesny jest tylko pośrednikiem między twórcą a publicznością, którą kształci, ułatwiając jej zrozumienie dzieła literackiego lub artystycznego. Jako nauczyciel wielkich mas, nie potrzebuję być ani „sumieniem artysty”, ani „źrenicą prawdy”. Wystarcza najzupełniej, gdy ustawi czy książkę czy obraz w świetle takiem, aby profan dzieło „widział”, i aby się dowiedział, co i jak czytać lub oglądać. Sąd ostateczny, prawdziwy wyda dopiero pokolenie następne.

Lat temu dziesięć, gdy zaczynałem działalność krytyka literackiego, nie byłbym się spierał z Witkiewiczem o tak prześliczne określenia, jak: „sumienie artysty” i „źrenica prawdy”. Młodość przecenia zawsze siły swoje, kocha się w głośnych słowach i pięknych zwrotach. Dziś jednak, po dość długiem doświadczeniu, przekonawszy się w praktyce o niemocy rad i wskazówek, udzielanych twórcom, pozwalam sobie nie wierzyć w doradczość krytyki. Niech informuje publiczność, a uczciwie, bez zawiści i nienawiści, o co trudniej, aniżeli się pospolicie zdaje. Gdy będzie sumiennym pośrednikiem między autorem a profanami,—spełniła swoje posłannictwo.

O ile krytyka malarska Warszawy odpowiada temu pozornie skromnemu zadaniu, nie moją rzeczą oceniać. Witkiewicz, jako malarz, zna się bezwątpienia na dziełach pędzla lepiej od recenzentów, nie mających nic wspólnego z płótnem i farbami, a jako umysł, wykształcony gruntownie, co poświadcza każda kartka jego książki, zasługuje na wiarę.

Po krytyce i krytykach przychodzi kolej na publiczność, której Witkiewicz odmawia zamiłowania do sztuki i poczucia prawdziwego piękna. Z niezwykłą gwałtownością napada na naszych bogaczów, nie troszczących się zupełnie o malarstwo i rzeźbę.

— Kłamstwem jest—woła (str. 140)—że u nas niema pieniędzy na pokrycie kosztów istnienia sztuki swojskiej. W rękach naszej arystokracji rodowej i zbogaconych rozwojem handlu i przemysłu kapitalistów, pochodzenia niemieckiego lub żydowskiego, jest dosyć bogactwa.

— Można powiedzieć tym, którzy na całym świecie stanowią o materjalnej stronie istnienia sztuki; tym którzy posiadają całe powiaty ziemi, miljony i t. zw. pałace, t. j. arystokracji i plutokracji: jesteście barbarzyńcami (str. 44).

Mniej więcej tak samo, aczkolwiek w formie innej, po swojemu, skarży się Franciszek Kostrzewski w świeżo wydanym „Pamiętniku”.

— Żyć jednak z procederu malarskiego, komu tak Opatrzność kazała, trzeba, i jako doświadczony, z ręką na sercu, powiem, że można, ale trzeba przedewszystkiem *być zabawnym*, t. j. tworzyć rzeczy małe, wesołe, tanie i na czasie. Dzięki takiemu postępowaniu można z dnia na dzień jakoś przeżyć, ale trzeba od czasu do czasu na imieniny palnąć darmo temu lub owemu jakieś powinszowanko ilustrowane, dziwnie uprzejme a delikatne. Karykatura winna być przyjemna, t. j. o ile można najładniejsza, a podobna i jaknajgrzeczniejsza. Broń Boże ośmieszać, tylko *basować, co wlezie.*

(Dok. nast.) *Teodor Jeske-Choiński.*

Prawdziwy Stradivarius, należycie odrestaurowany, miał już nieraz w rękach Barcewicz.

Właściciel żąda jednak 7,000 rs.

Artysta ofiaruje 5,000 rs.

I tak dla pana X. dobry zarobek, więc może tranzakcja dojdzie do skutku.

= Pisanki.

Malarz i archeolog, p. Tadeusz Dowgird, przed opuszczeniem Warszawy wykończył nader mozolną pracę skopjowania przeszło 3,000 „pisanek" czyli jaj wielkanocnych, zebranych z rozmaitych krajów.

Oprócz rysunków, pan D. przygotował do druku obszerną „Monografję pisanek", która już znalazła nakładcę.

= Kradzież czy zguba?

W dniu wczorajszym przyjechał z Moskwy perski kupiec drogich kamieni, Risman-Teret-Ogły, udający się przez Warszawę do Holandji.

Kupiec w podróży był chory i większą część drogi przespał.

Przybywszy do Warszawy, z przerażeniem spostrzegł brak pugilaresu, który stanowił dla niego cały majątek, zawierał bowiem następujące drogie kamienie: 68 brylantów różnej wielkości, 45 rubinów, 70 szafirów i 87 szmaragdów.

Kamienie te, według Rismana, przedstawiają wartość około 40,000 rs.

Z pugilaresem swym, umieszczonym w długiej i [redacted] była kradzież, czy też zguba.

Risman-Teret-Ogły bezzwłocznie udał się w powrotną drogę i rozesłał telegramy, obiecujące znalazcy sowitą nagrodę.

= Ucieczka.

Zamieszkały na Nowej Pradze Jan Kotkowski, powróciwszy po tygodniowej nieobecności do domu, zastał nieład w mieszkaniu.

Okazało się, iż żona jego, Ludwika Kotkowska, wyłamała zamki w biurku i zabrawszy około 700 rs. i cenniejsze sprzęty, uciekła.

= Z wichury.

Podczas silnego wiatru nocy wczorajszej przewróciły się cztery duże drzewa na Saskiej Kępie.

Robotnik, Szczepan Jasiuk, został jednem z drzew obalony na ziemię.

Jasiuk poniósł ciężkie obrażenia obu nóg.

= W obłędzie.

Wczorajszego wieczora pan D. w przejściu przez aleje Jerozolimskie został zaczepiony przez jakąś niemłodą, przyzwoicie ubraną kobietę, proszącą o wskazanie adresu szacha perskiego.

Pan D. zrozumiał, iż ma do czynienia z obłąkaną, odwrócił się więc, lecz nieznajoma wymierzyła przechodniowi silny policzek.

Następnie warjatka pobiła 10-letnią Janinę Sikorską.

Jak się okazało, Ludwika Szymańska dopiero wczoraj dostała obłędu.

Furjatkę musiano obezwładnić i oddano pod nadzór rodziny.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora podniesiono na ul. Elektoralnej jakąś kobietę w stanie bezprzytomnym.

Przyniesiona do szpitala św. Ducha, niebawem zmarła.

Jest to Teodora Puchniewska, wdowa po urzędniku, zamieszkała pod nr. 2-im przy ul. Kamienne Schodki.

= Dzieciobójstwo.

W sieni domu pod nr. 7-ym przy ul. Piwnej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia, owinięte w płótno i ceratę.

Na zwłokach są ślady gwałtownej śmierci.

= Zamachy samobójcze.

Dziś rano zamieszkała pod nr. 22-im przy ul. Hożej Marjanna Kwiecińska wyszła na miasto, pozostawiając w domu 18-letnią córkę Jadwigę.

Znalazłszy się na ulicy, Kwiecińska spostrzegła, iż nie wzięła pieniędzy.

Powraca więc do mieszkania i zastaje córkę swą wiszącą na haku.

Straszny krzyk Kwiecińskiej sprowadził stróża i sąsiednich lokatorów.

Postronek natychmiast przecięto i dziewczę, po długich usiłowaniach, przywrócono do przytomności.

Jadwiga Kwiecińska przyczyny rozpaczliwego zamiaru wyjawić nie chciała.

Żona krawca z Powązek, Elżbieta Talikowa, wiedząc, iż mąż pije w szynku i traci pieniądze, udała się do szynkowni w celu wyprowadzenia małżonka.

Krawiec sprzeciwił się, a nawet żonę pobił.

Zrozpaczona kobieta postanowiła więc odebrać sobie życie.

W tym celu połknęła sporą ilość fosforu.

Domownicy, spostrzegłszy pierwsze objawy otrucia, pośpieszyli z ratunkiem.

Talikową na razie ocalono, lecz stan jej zdrowia jest dotąd groźny.

= Pożary.

W browarze Kijoka pod nr. 59-ym przy ul. Żelaznej wynikł ogień na poddaszu.

Kominiarze z 4-go oddziału pożar stłumili.

W hotelu Brühlowskim w jednym z numerów zapaliły się firanki.

Służba miejscowa ogień ugasiła.

Trupa russka.

W dniu wczorajszym artyści trupy p. Korsza odegrali na deskach teatru Letniego dwie sztuki: „Wietrznika" p. P. P. Gniedyna i „Podług nowej metody" p. N. J. Samajłowa.

Pierwsza, nazwana na afiszu „komedją", jest właściwie szeregiem bardzo luźnie powiązanych scen z życia zagrzebanych w ciszy wiejskiej rolników.

Jest w niej usiłowanie przeciwstawienia ludzi, którzy pracą fizyczną około roli, w zapadłym kąciku zadawalniają wszystkie swoje pragnienia: są zdrowi, weseli, szczęściem rodzinnem rozpromienieni—z Wiktorem Piotrowiczem Wołchowskim, bywalcem światowym, co w pościgach za czemś urojonem złamał życie i serce wyziębił.

Przyjeżdża on na wieś do swojego kolegi szkolnego i przyjaciela i, znudzony, rozpróżniaczony zdobywa się tam zaledwie na jedno: na bałamucenie młodej żony prostodusznego gospodarza domu, Wiary Aleksandrówny.

Ale, niestety, Wiara Aleksandrówna znajduje dość siły, aby się oprzeć wietrznikowi, który ma po za sobą cały szereg przelotnych romansów. Jest to zresztą bardzo naturalne, bo ów „stołeczny" wietrznik nie okazuje się bynajmniej ponętnym i, co gorzej, wyraża się wobec kobiety, którą pragnie uwieść, bardzo... nieparlamentarnie.

Otrzymuje tedy ostrą odprawę—i ze skromnym swoim tłumoczkiem jedzie dalej w świat, podobno do zamożnej ciotki...

Sztuka, naszpikowana mnóstwem tyrad ekonomiczno-agronomicznych, kończy się niezwykle wesoło: całą batalją całusów, jakie na ustach młodziutkiej panienki składa ekscentryczny książę Charykow-Olsufiew, zapalony wieśniak, który się wyróżnia zapachem stajennym, a chwali odciskami na dłoniach.

Przesuwa się jeszcze w sztuce p. Gniedyna wyborny typ tchórzliwego naczelnika straży ziemskiej, drżącego nawet przed wzrokiem energicznej obywatelki Tretjakowej; nie mogąc wymknąć się z pod wpływu wiejskiej tyranki, ucieka on pokryjomu, aby się podać do dymisji.

„Wietrznika" artyści russcy grali wczoraj bardzo dobrze, z doskonałą charakterystyką i ze zwykłym sobie realizmem. Więc też liczne oklaski zbierali pp.: Żurawlewa, Koszewa i Romanowska, pp.: Ludwigow, Jakowlew, Wiazowskij i Swietłow.

Komedyjka p. N. J. Samajłowa „Podług nowej metody" jest zabawną bluetką.

Nową metodę poznawania kawalerów wprowadza młoda wdowa Antonina Aleksandrówna, która zjawia się wieczorem w kawalerskiem mieszkaniu starającego się o jej rękę Mikołaja Piotrowicza, aby zobaczyć jak on żyje i jak mieszka, i aby wysnuć z tego przekonanie o jego wartości moralnej.

Bluetkę tę wesoło odegrali pp.: Martynowa i Omutowa, pp.: Swietłow i Walentinow, który stworzył doskonały typ głupkowatego pisarza sztabu jeneralnego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 11-go kwietnia, o godz. 2-ej po południu, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 7-ym, odbędzie się dwudzieste doroczne zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

— D. 11-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się posiedzenie członków sekcji chemicznej Towarzystwa przemysłu i handlu.

W Towarzystwie muzycznem.

Że urok nowości zawsze jest czynnikiem przyciągającym, dowiódł tego wczorajszy wieczór „większy" w Towarzystwie muzycznem, na którego programie naczelne miejsce zajmowały popisy p. Hlawacza na armonipjanie i harmonjum. Artysta powtórzył szereg utworów, wykonanych na własnym koncercie, wprowadzając słuchaczów w podziw odrębnością kolorytu.

W obszernych jednak salach redutowych armonipjano nie mogło sprawiać tego efektu, który dotychczas więcej jest odpowiednim do rozmiarów zwykłego salonu. Do popisów swych z powodzeniem użył p. Hlawacz armonipjana, zbudowanego w tutejszej fabryce fortepjanów braci Kerntopf.

Nie mniejszą ciekawość wzbudził pierwszy u nas występ publiczny panny Wandy Podgórskiej. Młodziutka wjolinistka, po ukończeniu szkoły muzycznej we Lwowie, gdzie zdobyła sobie medal srebrny, obecnie rozpoczyna samoistną karjerę artystyczną.

Z dzieł, wykonanych wczoraj, panna Podgórska wybrała na popis *allegro* z koncertu K. Lipińskiego i fantazję z op. „Otello" Ernsta—wynieśliśmy przekonanie, że mamy do czynienia z talentem prawdziwym, godnym jaknajpoważniejszego poparcia.

Wszystkie czynniki zasadnicze techniki skrzypcowej posiadają w jej grze już znaczny stopień rozwoju, idzie obecnie o to, aby je doprowadzić do rzeczywistej równowagi i artystycznej harmonji.

Nie wątpimy też wcale, że pod kierunkiem poważnych mistrzów talent panny Podgórskiej rozwinąć się zdoła w sposób niepośledni, pozyskując dla sztuki naszej pierwszorzędną artystkę.

Przyjmowana nader serdecznie, nad program panna Podgórska dorzuciła sympatyczną „Kołysankę" Wrońskiego.

Ozdobą prawdziwą programu było wykonanie wielkiej arji (E major) z op. „Fidelio" Beethovena. Pani Marja D'Orio w wspaniałym tym epizodzie jedynego dzieła scenicznego wielkiego symfonisty przedstawiła się jako śpiewaczka, obdarzona rzeczywistym temperamentem dramatycznym. W szerokiem traktowaniu muzycznej frazy, w dykcji pełnej wyrazu znać niewątpliwy wpływ obecnego mistrza śpiewaczki—p. Władysław Miller poszczycić się może tą metamorfozą, która z niewielkiego głosu salonowego zdołała wyrobić organ, godny tak poważnych zadań.

Oprócz arji Beethovena, pani D'Orio wykonała z wdziękiem i uczuciem pieśń Noskowskiego („Gdzieżeście znikły") i Kleczyńskiego „Scherzo", utwór wymagający niemałej finezji deklamacyjnej. Nad program artystka obdarzyła słuchaczów zawsze świeżą i miłą „Polną różyczką" Moniuszki.

St. Ciechomski.

ZE ŚWIATA.

× **Wystawa sanitarna.** Wydział gospodarczy zebrania lekarzy i przyrodników w Krakowie zamierza urządzić wystawę sanitarną i wynalazków naukowych, a jeżeli się da, także przemysłu lekarskiego. Wydział ogłasza, iż ktoby w wystawach tych chciał wziąć udział, zechce się zgłosić do ostatniego b. m. do dra Michała Śliwińskiego: Kraków, Mikołajska, 4, z zawiadomieniem, co, w jakiej ilości i objętości gotów byłby wystawić. Komitet powziął także myśl utworzenia specjalnej sekcji psychologicznej. Komitet uprasza wszystkich, pracujących na niwie psychologicznej albo w dziedzinach, z nią związek mających, aby zechcieli referatami i udziałem swoim przyłożyć się do pomyślnego urzeczywistnienia myśli sekcji psychologicznej. Wytyczne punkty referatów ujął komitet w następującym programie: 1) psychologja teoretyczna: a) referaty z psychofizjologji, b) psychofizyki, c) psychologji porównawczej, d) etnopsychologji (*Völkerpsychologie*), e) psychopatologji (ze stanowiska teoretycznego); 2) psychologja stosowana: a) referaty z zakresu zastosowań psychologji do celów pedagogicznych, b) referaty o stanie psychologji w szkołach i używanych podręcznikach; 3) kwestja dotychczasowego stanu i rozwoju psychologji. Tematy do sekcji psychologicznej należy przesyłać pod adresem profesora Napoleona Cybulskiego.

× **Rozwiązanie komitetu.** Członkowie ściślejszego komitetu budowy pomnika Mickiewicza postanowili zrzec się prowadzenia dalej tej sprawy, a to ze względu na uchwałę, jaką powzięła jednomyślnie krakowska rada miejska, aby pomnik stanął tylko w rynku głównym miasta. Wobec tego, przewidywanego zresztą złożenia mandatów, nie ulega wątpliwości, iż obowiązek dokończenia sprawy spadnie na radę miejską.

× **Pracowity pisarz.** Maurycy Jókai, mimo swoich 66-u lat, czynnym jest niezmordowanie. Odpowiadając na zaproszenie, udał się on temi dniami do Szegedina, gdzie przewodniczył otwarciu wystawy obrazów. Tego samego wieczora jeszcze sędziwy pisarz wygłosił dwa odczyty: jeden o Petöfim, drugi zaś o tysiącoleciu istnienia Węgier. Po odczytach Jókai obecnym był na uczcie, wydanej na cześć jego, w czasie której wystąpił z długą mową, skierowaną do kobiet Szegedinu, wywdzięczając się za ofiarowane mu przez te ostatnie: biurko i fotel.

× **Superga,** stary grobowiec królów Sardynji, w którym świeżo złożono zwłoki księcia Napoleona, położona jest o godzinę drogi od stolicy pjemonckiej Turynu, na wysokości 650 metrów i powstanie swoje zawdzięcza ślubowi pierwszego króla z domu sabaudzkiego. Podczas wojny hiszpańskiej o prawa dziedzictwa do tronu, gdy Turyn osaczony został przez francuzów, pośpieszył na pomoc kuzynowi swojemu Wiktorowi Amadeuszowi II-mu, cesarski wódz, książę Eugenjusz Sabaudzki. Na miejscu, gdzie obecnie wznosi się grobowiec familijny sabaudczyków, słynny wódz obserwował przy boku Wiktora Amadeusza pozycje nieprzyjaciela, szkicował plan bitwy. Skoro książę Eugenjusz wyraził przekonanie, że pobije wrogie zastępy, Wiktor Amadeusz padł na kolana i ślubował Madonnie Della Grazia, której zbudowano na pagórku nędzną kaplicę, iż wzniesie jej wspaniałą świątynię, jeżeli mu dopomoże do odpędzenia wroga z pod murów miasta. W d. 7-ym września 1706-go r. książę Eugenjusz odniósł stanowcze zwycięztwo, dzięki czemu kuzyn jego zyskał Sycylję i godność królewską. Nowy król nie zapomniał o uczynionym ślubie, i kazał na miejscu małej kapliczki wybudować wspaniały gmach, który został w r. 1749-ym uroczyście poświęcony. Dopiero w r. 1778-ym galerje podziemne przeznaczono na grobowiec rodziny króla Amadeusza II-go, gdzie on sam, oraz Karol Emanuel III-ci zostali pochowani. Posąg marmurowy Archanioła Michała strzeże wejścia do grobowca, zbudowanego w kształcie krzyża, a oświetlonego słabym blaskiem wiecznej lampy

W czterech niszach bocznych stoją figury marmurowe, wyobrażające: Wiarę, Miłosierdzie, Łaskę i Sztukę. Ściany są z kolorowego marmu, ozdobione ukoronowanemi czaszkami. Na środku grobowca stoi sarkofag marmurowy, w którym pozostają zwłoki ostatniego króla, dopóki nie umrze jego następca. U wnijścia do grobowca umieszczony napis zawiadamia, że Wiktor Emanuel spoczywa w stolicy państwa, gdzie obwołany został ojcem oj- [redacted]

× **Dwie matki jednego dziecka.** W „Barge Office" w Nowym Jorku rozstrzygał się temi czasy spór, podobny wielce do załatwionego ongi przez mądrego króla Salomona. Niejaka Kazimiera Porosco, przybyła do Nowego Jorku na pokładzie statku „Waesland" z Antwerpji, przywiozła ze sobą 9-miesięczne dziecko, które podała za swoje. Że jednak nie była zamężna, zatrzymano ją. Tego samego dnia zgłosiły się do „Barge Office" dwie dostatnio ubrane damy, domagające się wydania dziecka, które, wedle nich, należeć miało do ich siostry, Pauliny Galitz, która tym samym statkiem, co i Kazimiera, do Nowego Jorku zawinęła. Twierdziły one, iż Kazimiera służącą była ich siostry i w tym samym czasie, co ona, została matką, że jednak dziecko jej wkrótce po urodzeniu zmarło, oddano jej zatem drugie, jako mamce. Sprawę na razie załatwiono w ten sposób, iż Kazimierę wypuszczono na wolność w charakterze mamki dziecka, o którego posiadanie zawzięcie walczyła.

BAŃKI MYDLANE.

— A! z kimże mam honor?

— Jestem Bylski.

— Bylski? Bardzo mi przyjemnie. Czy pan czasem nie krewny Wszędobylskiego?...

*

Słuszna racja.

— Ty, raku zatracony, czego do szkoły nie idziesz?

— Nie wydziwiajta, matulu. Jak będę umiał czytać i pisać, to pisarzem zostanę, a ja wolę wójtem...

*

Dorożkarz nr. 20,151 staje przed sądem za nieostrożną jazdę. *Notabene* zacny automedon jest pijaniuteńki, jak Bela.

— Jesteś oskarżony o przejechanie na ulicy pani X. Co powiesz na swoje usprawiedliwienie?

— Wielmożny sądzie, to nie ja, to konie właściciela dorożki. Ja jestem tylko parobkiem.

— A czemużeś nie krzyczał?

— Co miałem krzyczeć?! Albo to mnie przejechali?

*

— Panie Gapski, czy pan nie jesteś krewnym Iksa?

— O, nie! Ale kiedyś byłem.

— Jakto, kiedyś?

— No tak; ojciec mój chciał się przez jakiś czas żenić z jego matką, ale dał sobie pokój.

— Komitet kwest donosi nam, iż p. E. H. złożył po ukończeniu kwesty na ręce p. Marji Lentzkiej rs. 3, kwestującej w wielką sobotę w kościele po-wizytkowskim; również złożono na ręce pani p. A. Wojciechowej Górskiej rs. 2 kop. 40 do kwesty przez nią zbieranej w wielki piątek w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i p. Stanisławy Zawadzkiej monetą rubla srebr. do kwesty w kościele św. Marcina.

— Komitet kwest donosi, iż p. H. Piasczyński dołączył do kwesty wielkosobotniej w kościele praskim zebrane po jej ukończeniu przez p. Emilowę Brühl rs. 5 i przez p. Teklę Olszewską rs. 3; p. Fr. Mass do kwesty piątkowej w kościele św. Antoniego od p. Józefy Rozmanithowej rs. 3.

— Na nędzę wyjątkową: Apolonja Burchacka, jako karę za niedbałe sprawowanie obowiązków, kop. 50. Pomian M. R., nie chcąc się rewanżować, składa rs. 1.

— Na Schronienie nauczycielek: Juljusz Morycz z Kołodziąża rs. 1 kop. 75.

— Na osady rolne: A. Stokowski rs. 3.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Ludwika z Dębickich BUŁAKOWSKA,

wdowa, emerytka, opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 7-go kwietnia 1891 r., przeżywszy lat 62. Pogrążeni w głębokim smutku synowie i synowa, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary na Koszykach w dniu 10 kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —453

†

Ś. P.

Melanja z Michalskich STAWIKOWSKA,

żona nauczyciela, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 9 kwietnia 1891 r., przeżywszy lat 46. Pogrążony w głębokim smutku mąż i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra w dniu 11-ym kwietnia, t. j. w sobotę, o godz. **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—454

† Ś. p. Piotr Stelmaski,

lekarz weterynarji,

przeżywszy lat 30, zmarł w Petropawłowsku. Pozostały brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego, na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najś. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie, w dniu 11-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godz. **11-ej** przed poł., odbyć się mające. —1347

† Ś. p. Edward Wachhausen,

urzędnik Magistratu,

przeżywszy lat 67, po ciężkiej chorobie zmarł d. 8-go b. m. i r. Pozostała żona z dziećmi zapraszają krewnych, kolegów i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w d. 10-ym b. m. i r., w piątek, o godz. **4-ej** po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —1365—

† W piątek, to jest dnia 10-go kwietnia r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Augusty i Marji**

Zielezińskich,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, na które rodzina, krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. —1362—

† **Za spokój duszy**

ś. p. Karoliny Leskiej

odprawi się jutro, w piątek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **10-ej** zrana, wotywa żałobna, na którą syn i córka zapraszają krewnych i przyjaciół. —1346—

† W piątek, 10-go kwietnia, odbędzie się za duszę

ś. p. Olimpji z Jaworskich

Łepkowskiej

w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które siostry z matką zapraszają znajomych. 1357

† W piątek, dnia 10-go kwietnia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Emilji Turkowskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), o godz. **10-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż z córką i wnukami przyjaciół i znajomych zaprasza. 1343

† W sobotę, dnia 11-go kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. AMELJI z PAULÓW

SCHULTZE,

odbędzie się nabożeństwo w kaplicy przy kościele WW. Świętych na Grzybowie, o godz. **10-ej** zrana, na które to rodzice i rodzina uprzejmie zapraszają. —1344—

† W piątek, 10 go b. m., odbędzie się nabożeństwo o godz. **10-ej** rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej

za dusze **ś. p. Antoniego Olszewskiego i Kornelli z Olszewskich Okołowowej,**

na które rodzina zaprasza. —1349—

† Dnia 11-go b. m., o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. **LEONA WORYTKO,**

w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej. —1330—

† W d. 11-ym kwietnia b. m., jako w wigilję imienin

ś. p. JULJANA BOJANOWICZA,

b. członka Archikonfraternji literackiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jana przy ul. Świętojańskiej, o godz. **9-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —451—

† W piątek, dnia 10-go kwietnia r. b., jako w szóstą bolesną rocznicę zgonu

ś. p. Julji z Siewruków Żabiny,

w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana przed wielkim ołtarzem odprawioną zostanie żałobna wotywa, na którą pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. 1356

— Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 8-ym b. m. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki córki naszej

b. p. Cyrylli Levy,

składają najserdeczniejsze podziękowanie.

—452— **Henryk i Kamilla Levy.**

NADESŁANE

ŚWIEŻE NASIONA

wyborową koniczynę czerwoną i białą bez kanianki poleca specjalny skład nasion K. Wasilewski, Warszawa. Miodowa 18.

„ADAM", „EWA"

papierosy niesklejane

nieporównanej dobroci

10 szt. 6 kop., 5 szt. 3 kop.

Oczekiwane ***tytonie*** wyjątkowej dobroci

„IMPERIAL"

w cenie od 2—8 rs. za funt

nadeszły do składów firmy

J. Rosenblum, w Warszawie i Łodzi.

Z Petersburga.

Swiet w jednym z artykułów wstępnych zwraca uwagę, że przeprowadzenie kolei transyberyjskiej zmieni zupełnie kierunek ważniejszych międzynarodowych dróg handlowych, a przedewszystkiem skróci je znacznie.

„W Europie— powiada *Swiet*— głównym punktem handlowym jest Londyn, w Chinach — Szanghaj. Teraz wymiana towarów pomiędzy temi dwoma punktami odbywa się morzem, przez Suez, na około Azji. Najkrótsza dziś podróż z Londynu do Szanghaju wymaga 44 dni. Jeśli zaś z Londynu skierować się przez Nowy Jork, następnie koleją Oceanu spokojnego i z San Francisko morzem do brzegów Azji, to i tak podróż pociągnie się 34 dni. Z chwilą zaś zbudowania kolei transyberyjskiej podróż ta potrwa:

z Londynu do Wierzbołowa	3 dni
z Wierzbołowa do Władywostoka	14 „
z Władywostoka do Szanghaju	3 „
Ogółem	20 dni

„Rozumie się—kończy gazeta —że okoliczność ta skieruje większą część towarów zagranicznych na tę właśnie najkrótszą linję."

Z powodu pogłosek o projekcie dalszych ograniczeń monopolu aptekarskiego, *Mosk. wied.* zamieściły obszerny artykuł, w którym pomiędzy innemi czytamy:

„Nikt nie myśli ograniczać praktyki aptek na korzyść składów aptecznych. Specjalność aptek, a mianowicie sporządzanie lekarstw powinna zostać nietkniętą, dlaczegożby jednak w składach aptecznych nie miano sprzedawać prostych i nieszkodliwych środków lekarskich z ominięciem aptek? W obronie swych praw apteki powołują się na dobroć wydawanych materjałów. Ale właśnie monopol bardzo łatwo pociąga za sobą lekceważenie obowiązku i niedbalstwo. Zresztą w razie dalszego obniżenia taksy aptekarskiej właściciele aptek będą szukali środków wynagrodzenia sobie strat i z pewnością zechcą odbijać te straty na gatunku materjałów. Gdy niema konkurencji, wszystko jest możliwem.

„Dzisiejsi aptekarze utracili już prawo do szczególnych przywilejów, z jakich korzystali przez czas długi. Stracili zaś dlatego, że przywileje te nadane im były ze względu na wysokie koszta urządzania laboratorjów i przygotowywania zapasów; tymczasem koszta te zredukowane zostały znakomicie, a praca aptekarzy jest nadzwyczaj lekką. Obecnie, jak to wszystkim wiadomo, z wyjątkiem chyba prostych plastrów, maści, pigułek, ekstraktów i t. d.,—aptekarze sprowadzają wszystko z zagranicy. Cała dzisiejsza praktyka aptekarska ogranicza się na ważeniu i mieszaniu już gotowych preparatów. Wobec tego zbytecznemi chyba są szczególne przywileje: taksy i monopole."

Niedawno gazety petersburskie podały w formie pogłoski wiadomość o powiększeniu kary za pojedynki. Z powodu tej pogłoski *Sudeb. gazeta* wyraża wątpliwość, czy powiększenie kary wpłynie na zmniejszenie liczby pojedynków:

„Pojedynki nie dadzą się tak łatwo wykorzenić— powiada gazeta prawnicza.—Niewiele tutaj pomogą podwojone kary i powiększona odpowiedzialność sądowa. Objaw obyczajowy, którego początku szukać należy w zamierzchłej przeszłości, nie da się zniweczyć jednym zamachem pióra. Z przesądem pojedynkowania się walczono oddawna w różnych prawodawstwach, lecz, jak dowodzi doświadczenie, zawsze bez skutku. Jeżeli obecnie mimo to liczba pojedynków jest mniejszą, niż sto lub dwieście lat temu, to przyczyny tego zjawiska nie można szukać w represji kryminalnej. Przeciwnie, represja nawet zmniejszyła się w porównaniu z tem, co było przedtem. Nie, tylko zmieniły się obyczaje i pojęcia o honorze stały się odmiennemi. Teraz już pojedynek pozostał tylko w pewnych sferach społeczeństwa. większość ludzi rozsądnych widzi w nim tylko brutalną pozostałość epoki feudalnej, jedną z form rozprawy osobistej.

„Napróżno—pisze dalej *Sudeb. gazeta*—kryminaliści łamią sobie głowę nad określeniem natury prawnej pojedynku. Czyż to niewszystko jedno, czy wraz z Feuerbachem uważać go będziemy za rodzaj rozprawy osobistej, czy za wojnę prywatną, jak chce uczony niemiecki Schütze, czy za niebezpieczną zbrojną bójkę, jak naucza p. Nekludow? Istota rzeczy nie ulega z tego powodu żadnej zmianie: pojedynek pozostaje zawsze tem, czem jest, a mianowicie przestarzałym przesądem, którego znaczenie jest o tyle niebezpieczniejsze, im więcej ma on sił żywotnych. Potrzeba całych lat dziesiątków prawidłowego rozwoju społecznego, aby wykorzenić przesąd pojedynkowania się. Na nieszczęście, surowe rozporządzenia są w tym wypadku zupełnie bezsilnemi."

Now. wr. donosi, iż w ostatnich czasach znacznie wzrosło zapotrzebowanie cukru russkiego na rynkach w Azji środkowej. Najważniejszym punktem zbytu jest Persja, dokąd cukier dochodzi przez Batum i Poti. Zapotrzebowanie to wpłynęło nader korzystnie na produkcję rafineryj w gubernjach południowych. Niektóre cukrownie w ostatnich czasach prawie że podwoiły swoją produkcję.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w tych dniach do Petersburga przybyły na zamierzoną wystawę koni dwa źrebięta nieznanej dotąd w Rosji rasy klejdesdalskiej. Konie odznaczają się atletyczną budową obok drobnego wzrostu.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 9-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Dwaj pastorowie luterańscy z gubernji kurlandzkiej: Krause i Tren zostali ostatecznie przez senat skazani na cztero i dwumiesięczne więzienie; pierwszy z nich uznany został winnym obrazy religji prawosławnej (art. 182 kodeksu karn.), Tren zaś za wygłoszenie kazania, mającego na celu przeszkodzenie dobrowolnemu przejściu na prawosławie (w myśl części I-ej, art. 191-go kodeksu karnego).

WYBORY W WIEDNIU.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przy wczorajszych wyborach do rady miejskiej z drugiej kurji wybrano 39 liberałów i siedmiu antisemitów. (Dotąd przeto wybrano ogółem 52 liberałów i 40 antisemitów; *przyp. red.*)

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Czesi morawscy utworzyli osobny klub pod przewodnictwem Meznika i uchwalili współdziałać z hr. Hohenwarthem. Szlachta czeska wstępuje do klubu tego ostatniego, ale tworzy w nim osobną grupę, idącą samodzielnie w sprawach czeskich. Młodoczesi utworzyli „klub czechów czeskich"; przy złożeniu przysięgi uczynią zastrzeżenie. Klub narodowców niemieckich Steinwendera liczy 17-tu członków. Dalsze posiedzenia organizacyjne odbywają się dzisiaj od rana; w klubie hr. Hohenwartha i kole galicyjskiem odbędą się wybory. Uchwała tego ostatniego klubu opiewa: Wierny zasadom samorządu, tudzież obrony ekonomicznych i politycznych interesów kraju, zachowuje w sprawach parlamentarnych zasadę polityki wolnej ręki, oświadcza wszakże gotowość do stałych *ad hoc* porozumień z innemi stronnictwami.

OTWARCIE PARLAMENTU.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Upatrzony na drugiego wiceprezesa izby deputowanych hr. Kiński tknięty został apopleksją. Drugim wiceprezesem zostanie przeto albo przewódzca staroczechów morawskich, radzca dworu Meznik, albo hr. Deym.

WYSTAWA POWSZECHNA.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Tutejsze stowarzyszenie dla popierania pracy przemysłowej, na czele którego stoi Rudolf Delbrück, uchwaliło projekt starannie przygotowanej wystawy międzynarodowej w Berlinie.

TESTAMENT NAPOLEONA.

Bern (w Szwajcarji) 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — Wykonawca testamentu księcia Napoleona, notarjusz Audeout z Genewy przybył do Prangins w towarzystwie trzech innych wykonawców testamentu: Philisa, Bruneta i Cottina, przybyłych z Paryża. Cała rodzina oczekiwała na ich powitanie. Część polityczna testamentu ogłoszona nie będzie. Księżna Klotylda zażądała wydania należących do niej papierów i przedmiotów wartościowych. Sędzia z Nyon zdjął pieczęcie i przystąpiono do spisywania inwentarza.

RUCHY W INDJACH.

Londyn 9-go kwietna. (*Tel. pr. K. W.*) — Podczas ataku zbuntowanego plemienia indyjskiego Miranzai na posterunek angielski zginęło dziewięciu żołnierzy, należących do posterunku, a czterech jest rannych. Mówią, że inne także plemiona powstały.

Wiedeń 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. War.*)— Baron Pasetti mianowany został piewszym szefem sekcji w ministerjum spraw zewnętrznych. (Posadę pierwszego pomocnika przy ministrze piastował do niedawna baron Szogyeny-Maricz, mianowany ministrem węgierskim *a latere*; *przyp. red.*)

Praga czeska 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Według poprawionego spisu ludności, Praga czeska liczy 175,571 mieszkańców, w tej liczbie tylko 27,178 niemców.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz powrócił wczoraj wieczorem z Kielu. Pociąg zatrzymywał się na stacji w Schwarzenbeck tuż przy Friedrichsruhe. Bismarka na dworcu nie było.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bismark telegrafował, że uważa sobie za wielki zaszczyt kandydować do parlamentu.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Udział warszawskich malarzy w międzynarodowej wystawie tutejszej będzie nadspodziewanie obfitym. Malarze francuzcy nadsyłają wielkie płótna.

Paryż 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Hrabia Paryża zamianował prezydentem rady politycznej we Francji, utworzonej przezeń w chwili opuszczania ojczyzny, księcia Audiffret-Pasquier. (Domyślano się, że będzie nim książę Larochefoucault-Doudeauville; *przyp. red.*)

Belgrad 9-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Minister wojny zarządził przydzielenie 25 oficerów serbskich i jednego audytora do armji russkiej. Delegowani wyjeżdżają już w d. 13-ym b. m. do Rosji.

Belgrad 9-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Skupczyna przyjęła w drugiem czytaniu 89-u głosami przeciw czterem projekt rządowy prawa prasowego. Projekt o wolności stowarzyszeń i zgromadzeń odesłano z powrotem do komisji. Rząd cofnął projekt zaprowadzenia w Belgradzie podatku konsumcyjnego, przeciw któremu protestowali ostro posłowie zagraniczni.

Berlin 9-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 241 75 (wczoraj 241.50)
Ruble na dostawę 241 75 (wczoraj 242.—)

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE.

Sprawozdanie z czynności dyrekcji głównej za I-sze półrocze rachunkowe r. 1890-go, podane przez nas w części w numerze wczorajszym *Kurjera*, odczytane zostało wobec prezesa komitetu Towarzystwa, p. Ludwika Górskiego, radzców dyrekcji głównej: pp. Artura Szczuki, Wiktora Szaniawskiego, ks. Mieczysława Woronieckiego, oraz prezesa komitetu właścicieli listów zastawnych, p. Jerzego Aleksandrowicza, i radzców tegoż komitetu, pp. Głogowskiego i Nakielskiego.

Przytaczamy tu jeszcze kilka ważnych szczegółów sprawozdania, charakteryzujących działalność władz wspomnianych.

Z powodu nadzwyczajnych klęsk losowych, jakim niektóre dobra uległy, dyrekcja główna przyznała tymże dobrom w ubiegłem półroczu ulgi w opłacie rat od pożyczek 5% seryj: 1, 2, 3, 4 i 5-ej, Towarzystwu należnych, a mianowicie:

z powodu nieurodzaju w oddziale dyrekcji szczegółowej:

w	Warszawie	dobrom	13	na	rs.	14,577
„	Kaliszu	„	5	„	„	4,916
„	Piotrkowie	„	9	„	„	10,747
„	Radomiu	„	11	„	„	8,598
„	Kielcach	„	1	„	„	260
„	Lublinie	„	1	„	„	1,260
„	Siedlcach	„	4	„	„	7,256
„	Płocku	„	7	„	„	10,668
„	Łomży	„	3	„	„	1,090
„	Suwałkach	„	1	„	„	1,975

z powodu gradobicia w oddziale dyrekcji szczegółowej:

w	Piotrkowie	dobrom	1	na	rs.	2,584
„	Radomiu	„	1	„	„	1,238
„	Siedlcach	„	4	„	„	2,995

z powodu pożaru w obrębie dyrekcji szczegółowej:

w	Warszawie	dobrom	4	na	rs.	5,181

[redacted]

Z dyrekcji szczegółowej warszawskiej w [redacted] pierwszym — Drzewonki Małe, Czarna Struga, Hipolitów nr. 14 i 15, Karczewszczyzna, Kamionka nr. 4, Siarkowice kolonja nr. 2, Umiastowo Klimonky lit. M; w dyr. szczegółowej piotrkowskiej — Dziadkowice; radomskiej — Aleksandrów; lubelskiej — Anielin kolonja n-ra 33 i 52; siedleckiej — Brwinów i suwalskiej — Dowielajcie, Ogonie, Kozuliszki i Pohomulsze.

W terminie drugim sprzedano dobra w gub. warszawskiej: Huta Łubnowska, Baniocha, Mistów, Żyrówek AB, Kruszynek i Zamyślin, Jurki, Bronowa, Morona Cychry, Piorunowo A, B, D; w gub. kaliskiej — Psary, Sudoły, Wrząca Wielka C nr. 84, 85 i 86; piotrkowskiej — Winduga, Wójtowstwo Skrajnica, Roszkowa Wola, Brzoza, Bartoszówka, Pstrokonie, Przygłów, Sadówka AB, Niedyszyna nr. 6, Wrzosowa, Podkanice Wielkie; radomskiej — Stoczki A; kieleckiej — Kozłów A, B; lubelskiej — Suchowólka B; siedleckiej — Ossówka i Wieliczka; płockiej — Pilhowo, Komorowo (Lipnowskie), Koziminy B, Woźniki, Zawidz, Zabowo, Skoczkowo, Borki, Budziska, Głęboczek, Gościmino, Zawady A. Józefowo od Młyńca i Kęczewo; suwalskiej — Łosewicze, Arżołupie i Kudrany B.

Z dóbr powyższych, dla braku licytantów, dobra Baniocha, Huta Łubnowska, Mistów, Windoga, Wójtowstwo Skrajnica, Głęboczek, Gościmino, Zawady A i Józefowo przeszły na własność Towarzystwa.

W końcu zawiadamiamy tu jeszcze posiadaczy listów zastawnych, że za fundusz losowania październikowego wycofano z obiegu i umorzono listów

5%	serji	I-ej	z r.	1869	na	rs.	391,382	kop.	33
4%	„	„	„	„	„	„	579	„	15
5%	„	II-ej	„	„	„	„	45,100	„	29½
„	„	III-ej	„	„	„	„	80,141	„	30½
„	„	IV-ej	„	„	„	„	31,244	„	49
„	„	V-ej	„	„	„	„	413,244	„	21.

XI.

GIEŁDA.

Warszawa d. 9-go kwietnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały jednomyślnie 242, co odpowiada kursowi 41.32½ bez kosztów. Nasze zebranie rozczęło obroty tanim kursem 41.32½ (równia 242 m. bez kosztów), lecz podniosło niebawem tę cenę do 41.40 (t. j. 241.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina i 5 kop. na korzyść rubli przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym względnie do woli zbywającego do końca maja r. b. po 41.30 i z odbiorem codziennym stosownie do woli nabywcy do końca b. m. po 41.37½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.32, 41.35, 41.37½ i 41.40, przeważnie jednak po kursach 41.37½ i 41.40, żądając 41.70. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.27½. **Londyn** krótki ofiarowano po 8.42, kupowano zaś po 8.39. **Paryż** krótki chciano zbyć po 33.70, nabywano zaś po 33.57½. **Wiedeń** krótki w żądaniu bez pokupu notowano po 73.30.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne 97.50 i 97.10, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.90 za kilka tysięcy rubli w drobnych sztukach. Wschodnie pożyczki po 102 I i II-ej em. i po 103 III-ej em. w zaofiarowaniu nominalnem, wzięto kilka tysięcy II em. po 101.35. Zabrano kilka sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 216.75 i 217. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 97.60, wzięto kilka tysięcy po 97.35.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.75 I serji i po 100.25 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilka tysięcy I serji po 100.40, oraz kilkanaście tysięcy

najmłodszej serji po 100 05. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.75 I-ej s., 100.75 II-ej ser., 100.50 III s. i po 100.25 IV i V-ej ser. Wzięto kilka tysięcy tys. III-ej po 100.05 oraz kilka tysięcy IV serji po 99.90 i 99.95. Nabyto kilka tysięcy listów zast. m. Łodzi I s. po 99,oraz kilka tysięcy III i V-ej s. 98.35 przy żądaniu po 99.50 I s., 98.75 II s. i 98.60 III i IV-ej, Wzięto kilka tysięcy 6% list. zast. lubelskich po 103.85. przy chęci otrzymania po 104.25.

Otrzymano 353.50 i 353.75 za kilkadziesiąt akcyj Banku handl. w Warszawie.

Płacono po rs. $1.34\frac{5}{8}$ za kupony celne.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.83^{3} do 8.84^{8}, garniec od 2.87½ do 2.88. Dowozy wystarczające. Usposobienie mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.85.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 9-ym kwietnia. Dostawy wciąż szczupłe, dowieziono w dniu dzisiejszym 300 korcy, pszenicy i 100 korcy owsa. Pszenica mocno, ceny wyższe, płacono za wyborową 7.65 do 7.80, za białą 7.50, pstrą nie zajmowano się zupełnie. Żyto bez dowozu. W niewielkich partjach płacono dziś za wyborowe do 5.15. Owies sprzedawano po 2.50 do 3.15 stosownie do gatunku.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 8-ym kwietnia. Ruch na targu zbożowym w dniu dzisiejszym był dość ożywiony, dowozy nader nieznaczne, zaledwie 14 wagonów ogółem wynoszące. Żyta dostarczono 2 wagony i przy tendencji mocnej i zwyżkowej dążności cen, sprzedawano po 85—86 kop. wyborowe, 83 do 84 kop. średnie i 80—82 kop. ordynaryjne. Nieco słabsze było usposobienie dla owsa, którego dowóz w dniu dzisiejszym wynosił 12 wagonów; płacono za wyborowy 79—81 kop., za średni 75—78 kop. i za ordynaryjny 70 do 74 kop. Kasza jaglana mocno, ceny wyższe, płacono stosownie do gatunku po 105—117 kop.

Łódź 4-go kwietnia. — Na targach tutejszych zboże w ogóle cieszyło się bardzo dobrym popytem. Sprzedano na stacji towarowej pszenicy 500 korcy po rs. 7.10 do 7.30, 200 korcy żyta od rs. 4.80 do 4.95, owsa 300 korcy po rs. 2.70 do 2.85, a na Nowym Rynku pszenicy 300 korcy po rs. 6.90 do 7.40 i żyta 200 korcy po rs. 4.80 do 5 rs.

Toruń 4-go kwietnia.—Pszenica bardzo stale, 126 funt. pstra 197 mar., 128 f. jasna 200 mar., 130 f. jasna 203 mar. Żyto stale, 122 f. 165 m., 124/5 funt.. 167 mar. Jęczmień browarny 145 do 154 m., na paszę 125 do 127 m. Groch na paszę 126 do 128 mar., średni od 132—134 mar. Owies od 143—145 mar. Wszystko za 1000 kilo. franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 4.40—4.50 m., okrągły format 4.70—4.75 m. Makuchy lniane 5.00 do 5.35 mar. Otręby pszenne miałkie 4.25 do 4.30 m., jasne średnie 4.35 do 4.40 m., grube 4.45 do 4.50 m. Otręby żytnie 4.70 do 4.75 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

Cement. Sezon budowlany można już uważać za rozpoczęty. Ruch w handlu cementem zaznaczył się tylko tem, iż składnicy zakupili dość znaczne zapasy, które dla potrzeb miejscowych będą wystarczające. Zapowiadają się budowy kilkunastu okazałych gmachów, prócz mniejszych i fabryk; o rządowych zaś dostawach cementu dotychczas nic nie słychać. W ogólności zapotrzebowania miejscowe w handlu cementem nie odgrywają wielkiej roli, natomiast dostawy dla robót rządowych znakomicie go ożywiają, i tylko te ostatnie czynniki można przyjmować w rachubę. Ceny przeto dotychczas nie są unormowane — fabryki krajowe wahają się, obniżając je w miarę możności; gdy jednak submisje na większe dostawy cementu rozpisane zostaną, fabryki te podwyższą niezawodnie ceny. Drugą przyczyną wahania się cen jest rewizja taryfy celnej, która nie wiadomo jak wypadnie dla handlu cementowego, skutkiem czego fabrykanci ociągają się, oczekując podwyższenia cła. Jak to powiedzieliśmy wyżej, cen stale obecnie unormować nie można, składnicy jednak, sprzedając cement w handlu cząstkowym, osiągają po rs. 5.20 za beczkę franko miejsce robót. Ceny hurtowej sprzedaży w pełnych ładunkach wagonowych franco wagon Będzin: „Grodziec" od rs. 3.90 do rs. 4, „Wysoka" o 10 kop. niżej.

Wapno. Pomimo bardzo znacznych obrotów i zapotrzebowań na wapno, dla mających się budować domów w Warszawie, ceny nie są wyższe od ostatnio płaconych w r. z. Poszukiwane są marki sulejowskie, kieleckie i radomskie. Wysyłka transportów rozpocznie się dopiero w końcu b. m. Obecnie dostawa jest ograniczoną, lecz spodziewać się należy, iż z nastaniem cieplejszych dni, obroty wapnem będą bardzo ożywione. Notujemy: sulejowskie, kieleckie i radomskie po rs. 1.10; częstochowskie od 90 kop. do 95 kop. za korzec wagi 250 funtów.

Gdańsk 7-go kwietnia. — Pszenica krajowa i tranzytowa w spokojnym obrocie, przy cenach bez zmiany. Płacono za polską tranzyto dobrze pstrą 127/8 f. 175 m., jasno-pstrą 125 f. 173 m., wysoko-pstrą 125/6 f. 175 mar., białą 127 f. 180 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 173 mar. w zaofiarowaniu, 172 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 173 mar. w zaofiarowaniu, 172 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 173 mar. płacono, na lipiec-sierpień 170 mar. w zaofiarowaniu, 169 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 164 m. w zaofiarowaniu, 163 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 173 mar. Żyto mocno, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 129 m. płacono, na maj-czerwiec tranzytowe 130 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 125 mar. w zaofiarowaniu, 124 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 128 mar., tranzytowego 127 mar. Jęczmień targowano krajowy duży 110/11 f. mar. za tonnę. Groch polski tranzyto średni 122 m. za tonnę płacono. Wyka polska tranzyto 100 mar., pstra 93 mar. za tonnę targowano. Galicyjski bon koński tranzyto 127 mar. za tonnę płacono. Rzepik russki tranzyto letni obsadzony 185 m. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna czerwona 43, 44, 45 i 46 mar. za 50 kilogr. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.65 mar., bardzo grube 4.80 mar., średnie 4.57½ mar., miałkie 4.55 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 68½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 68½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 48½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 48½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 241.75 mar. za 100 rs.

ŁAMIGŁÓWKA.

(Ułożył Wicek).

A, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, b, c, c, d, d, d, e, e, e, e, i, i, i, i, i, i, i, i, k, k, k, l, l, l, l. m, m, m, n, n, n, n, o, o, o, o, p, p, r, r, r, r, r, r, r, s, s, s, t, t, u, u, u, u, w w, w, z.

Pierwszy to człowiek, światowcem nazwany,
Drugi, herb polski, wśród bólu nadany,
Trzecia, to ziemia, nierówna miejscami,
Czwarty pośpiechem nikogo nie mami.
Piąte jest imię, dosyć pospolite.
Szóste nazwisko i to znakomite,
Siodma to stacja kolei centralna,
Ósma śpiewaczka pono genjalna,
Dziewiąty kupiec, znany w kupców świecie,
Dziesiąty w wężu złośliwym znajdziecie.
Jedenastego ród nie ztąd, z Warszawy.
Dwunasty słoni różne bardzo sprawy,
Trzynaste wreszcie. gdy się je ma w drodze,
Ciało odgniotą i dokuczą srodze.
. . . .
Odczytaj boki odgadniętej pieśni
A z nich mężowie wyjdą wnet współcześni.

ODPOWIEDZI.

— *Starej prenumeratorce.* -- Szaradę z pewnemi zmianami zużytkujemy. Odpowiedź na inne pytania znajdzie sz. pani w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— *Krukowi.*—W sztambuchu pierwszoklasistki „Poranek" będzie na miejscu. Radzimy go w tym celu przechować do sposobności. Co do pytania, zawartego po drugiej stronie utworu, żałujemy niezmiernie, iż poprzednia nasza odpowiedź była dla pana niezrozumiała.

— *Panu S. S.*—Szarada niejasno określa pojedyncze sylaby. Może inny wyraz łatwiej da się panu opracować.

— *Prenumeratorowi z Nowolipek.* — Nie dość jest luźnych zdań kilka zatytułować tak albo inaczej, należy jeszcze rzecz całą obrobić.

— *Panu Z. D. Z.* — Oba przytoczone przez pana nazwiska w logogryfie i różnych rodzajach zadań były już w piśmie naszem zamieszczane.

— *Dowcipnemu.*—Może nam pan zechce wyjaśnić, dlaczego w „lecie znane są „*soski*", a „*bie*" jest „słowem z ballady?" Bo nam się jakoś obie te rzeczy... nie wydają.

— *Gwiazdce ze Smolnej.*—O ile okoliczności pozwolą, zadanie zamieścimy.

— *Niesypiającemu.*—A cóż winna temu redakcja, że pan po całych nocach siadujesz, by jej kosze wypełniać?

— *Pani Zofji B.* — Dziękujemy. Logogryf wkrótce będzie zamieszczony.

— *Prenumeratorowi z Wilna.* — Ostateczny termin upływa w dniu 13-go b. m. Dla wiadomości szan. pana donosimy, iż dobrych rozwiązań z tamtych stron posiadamy już kilka.

— *Józiowi.*—Jeszcze niezupełnie dobry. Probój pan w dalszym ciągu.

— *Panu Maksymiljanowi R.* — Rzecz nie dla nas. Może które z pism tygodniowych ją zużytkuje.

— *Alfie.*—Nie do druku.

— *Pani Annie K.*—Adres zbyteczny. Jeżeli wypada potrzeba porozumienia się osobistego, zawiadomiamy o tem za pośrednictwem rubryki niniejszej.

— *Arturowi.*—Szkoda czasu!

— *Abonentce z Leszna.*—I owszem, byleby odznaczały się one świeżością tematów i dokładnem opracowaniem.

AMERICAN-DENTIST
FELIKS ARENDT
Królewska 9,
po dłuższej praktyce, odbytej w Ameryce dla wydoskonalenia się, powrócił i przyjmuje w godzinach zwykłych. 433r

Levico naturalna woda mineralna w ***arsen*** i ***żelazo*** zasobna (rozbiór profesora ***Ludwika Martha***, Wiedeń), z silnem działaniem leczniczem w ***osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjodów*** itp.
Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i Sukc. K. Lilpopa et E. Treutlera w Warszawie. 101r

Obraz djoramiczny 360r
przedstawiający „Widok z Tatr" w Salonie Artystycznym, Nowy-Świat 56, od 10 rano do 7½ wieczorem.

— Na bardzo korzystnych warunkach z powodu wyjazdu właściciela ***do odstąpienia***
SKŁAD APTECZNY
w mieście powiatowem gub. kaliskiej, dobrze prosperujący. Zgłaszać się można codziennie do 12-ej w południe. Grzybowska nr 27, m. 5. 1307

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 1358

14 Długa 14.
TERESA GRODZICKA
właścicielka magazynu mód, po powrocie z za granicy sprowadziła wielki wybór kapeluszy najnowszej mody i sprzedaje po cenach bardzo przystępnych.
Długa 14. Grodzicka. 1258

Magazyn Futer
Tytusa KOWALSKIEGO
d. J. Penkala
Senatorska nr 10,
przyjmuje futra wszelkie ***na przechowanie letnie*** po cenie umiarkowanej. 369r

— ***Prześliczne parasolki*** poleca ***J. Lukrec***—Leszno 41. 1316

Zakład Tapicersko-Meblowy
L. Mergenthaler i Syn
z dniem 1-ym kwietnia r. b. przeniesiony został na ulicę
Królewską 6
wprost Mazowieckiej. 448r

— ***Kaplica anglikańska.*** Ulica Szpitalna nr 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 11 kwietnia punktualnie o godz. 3-ej po południu. 1341

— Dr ***Stanisław Wróblewski*** zamieszka w Radziejowie warsz. gub. 1342

— ***P. Starkman, właściciel składu futer w gmachu teatralnym,*** wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia magazynu swojego w świeże towary futrzane. 1363

W sklepie robót kobiecych
pod firmą
G. BENZEF
przy ul. Nowo-Miodowej
odbędzie się w dniu jutrzejszym, od godz. 11 zrana, sprzedaż przez publiczną licytację różnych materjałów do tychże robót, oraz albumów, ozdobnych koszyków i innych wyrobów galanteryjnych. 1360

J. SCHNEIDER
właściciel składu futer, Bielańska 17, wyjechał za granicę. 1350

OBWIESZCZENIE.
Rada Warszawskiego Oddziału
Cesarskiego Towarzystwa
Racjonalnego Polowania
podaje do wiadomości panów członków, iż termin ogólnego zgromadzenia, dla wyboru dziewięciu członków rady, i dla załatwienia bieżących interesów, naznaczonym został na dzień 13 (25) kwietnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu zarządu przy ulicy Senatorskiej pod nr 12. 1336

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Autorowi* bezczelnie obmyślanej intrygi, skutki której mogły doprowadzić do poważnego rozwiązania, wyrażam publicznie moją pogardę, którą w razie poznania jego osoby, ukrywającej się dotąd pod lit. M. K. postaram się dotkliwiej okazać. Honorując zaś cofnięcie przez M. K. swego kroku, gdy widział do czego on prowadzi, składam rs. 3 na osady rolne jako instytucję leczącą podobne charaktery.
1351 A. Stokowski.

— Messalince.—W miejsce zabawy w „bezowocną korespondencję", czy nie lepiej jest bawić się „pończoszką?..." Jest to zdrowiej, praktyczniej i—drugim czasu się nie marnuje...—Akuku. 1366

— An.—Pamiętaj o mnie, napisz list na S.
1361 Twój B.

— J. K.—Od przyjęcia b.... wszystko dalsze zależy. Tobie pani i wszystkim naszym zasyłam serdeczne pozdrowienie.—Ten sam 1359

632r

A. WŁODKOWSKI,

CENNIK SEZONOWY:

Fulary francuzkie 90 k., 1, 1.25, 1.65 rs.
Surah francuzkie w deseń 2, 2.25 rs.
Materje czarne jedwabne 1.20, 1.35, 1.50. 1.80, 2, 2.50.
Materje kolorowe na suknie 1.35, 1.80.
Canausy czarne i kolorowe 85 kop.
Wolanty koronkowe jedwabne czarne od 2 rs. do 7 rs.
Suknie odpasowane strojne od 15 rs. do 50 rs.

Crépan wełniane na suknie 1.20, 1.50, 2 rs.
Grenadiny czarne i kolorowe franc. 2 łok. sz., 1.50, 2, 2.50, 3.
Voile drukowane francuzkie 75 kop.
Korciki angielskie 1.50, 1.75, 2, 2.50, 3, 4 rs.
Sybeline okryciowe 3.75 k.
Wełny angielskie na suknie 1, 1.20, 1.50, 2 rs.
Pledy 10 rs.

Największy wybór materjałów czarnych gładkich i fantazyjnych.

PARASOLKI francuzkie w wielkim wyborze od 7 rs. do 25.

Oprócz tego ogromny wybór najróżnorodniejszych nowości Paryzkich.

Ceny bardzo nizkie stałe. Próby wysyłają się franco.



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksandra Wenzel na puszkach.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla,** agenta na całą Rossję. 15R

HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).

Hurtownie! **HANNIG i S-ka,** **Detalicznie!**

Fabryka Kapeluszy Słomkowych,

Przejazd Nr 9, 1-sze piętro,

poleca Sz. Publiczności na sezon letni skład swój sowicie zaopatrzony **w Kapelusze** damskie, męzkie i dziecinne dla chłopczyków i panienek, po cenach najniższych. 394

L. & C. Hardtmuth,

poleca: **Wierzbowa 6.**

Piece Majolikowe, Kuchnie i Wanny, po cenach znacznie zniżonych.

Majoliki, Terrakottę etc. wysortowane, po cenach własnego kosztu. 445R

Majoliki najnowsze po cenach nizkich.

Skład Węgli, Drzewa, Cementu i t. d.

pod firmą „F. ŻEBROWSKI,“

ulica Wspólna Nr 45, Chmielna Nr 23, 544r

zawiadamia, że od dziś do 10-go Kwietnia r. b. sprzedaje korzec węgla grubego po kop. 85 z odstawą, kupującym najmniej 10 korcy.

HOTEL METROPOL

Moskwa, Plac Teatralny.

Świeżo urządzone wykwintnie **220 numerów** od 1 rs. do 25-iu rs. na dobę.

Pierwszorzędny hotel największy w stolicy (front wychodzi na trzy ulice), położony w samym środku miasta.

Najmożliwsze wygody dla pp. podróżujących. 612R

Wynajmuje się oddziały od 25 do 500 rs. miesięcznie.

SKLEP Wiktuałów

bardzo dobrze prosperujący, jest zaraz do odstapienia na bardzo przystępnych warunkach, jedynie tylko z powodu słabości. Nowowiejska № 11. 650R



Najtrwalsze Posadzki

z TERRAKOTY,

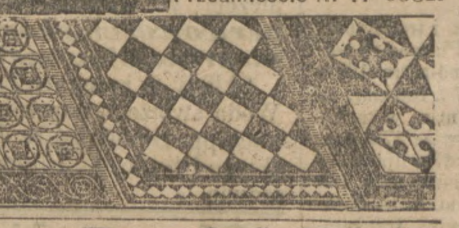
(Mellach) do kościołów, sklepów, kuchen, kąpieli, balkonów i t. p.

Piece białe, gładkie i stylowe,

KUCHNIE angielskie,

WANNY majolikowe,

Maksymiljan Harczyk,
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 653R



Do sprzedania DOM,

3 wiorsty od stacji Poraj i 14 od Częstochowy, przy dużej kolonji z kościołem i sklepami, w pięknem położeniu, przy lasku i rzece Warcie, o 6-iu pokojach na dole i 3 na górze, z dużym ogrodem, dziedzińcem i zabudowaniami gospodarskiemi. Na miejscu można dzierżawić lub kupić łąki i grunta.—**Cena rs. 4,000.**—Wiadomość udzieli **J. Kleber w Poraju,** D. Ż. W. W. 648R

Z powodu wyjazdu

Naczelnik Warsz. Straży Ogniowej

Nalewki Nr 3, sprzedaje:

karetę jeden garnitur mebli stołowych, dębowych, rzeźbionych, **1 Łóżko orzechowe i 2 wazony cynkowe. porcelana i szkło,** również zupełnie nowy **koncertowy FORTEPIAN fabryki Bekkera.** 440.R



OGIER

maści gniadej lat 5 i

Wałach Szpakowaty

lat 6, do Soboty, to jest do 11-go b. m., są do sprzedania.—Wiadomość: ulica Jasna № 5. u stangreta. 174

OKAZJA.

Do sprzedania trzy kije bilardowe nowe, pięknie inkrustowane. Ul. Smolna № 8, wiadomość u szwajcara. 476

Budynek fabryczny

w środku miasta, posiadający zezwolenie Władzy na użycie motoru parowego, do wynajęcia każdego czasu na dogodnych warunkach.

Lokal ten zdatny na warsztaty, fabrykę, składy towarów, mebli etc. etc., do tego może być dodaną stajnia i wozownia.—Wiadomość na miejscu, Solna № 10. 468

W dniu 2 (14) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, na Stacji Towarowej Warszawa Kolei Petersburskiej, odbędzie się

LICYTACJA,

na sprzedaż 3 wagonów drzewa opałowego wagi 1500 pudów, 1 wagon soli wagi 610 pudów, i 10 skar solonych wagi 15 pudów 12 f. przybyłych z ekspedycją Ryga—Warszaw. № 21982 i nie przyjętych przez odbiorcę. 46

Handlowe Towarzystwo Ubezpieczeń

PRZYJMUJE

Ubezpieczenia życiowe: kapitałów pośmiertnych, summ pogrzebowych i t. d.
Ubezpieczenia mieszane: na wypadek śmierci i na dożycie.
Ubezpieczenia na dożycie: t. j. posagów, oraz zapewnienia kapitałów na starość i t. d.
Ubezpieczenia od ognia: ruchomości, nieruchomości, składów, magazynów oraz zakładów fabrycznych i przemysłowych i t. d.
Ubezpieczenia transportów: morskich, rzecznych i lądowych w pełnych ładunkach oraz w partjach mniejszych, ku czemu wystarcza przedstawienie odnośnego listu frachtowego.

Ubezpieczenia przyjmują się na **bardzo dogodnych i dla każdego przystępnych warunkach.**

Wszelkie objaśnienia, jak również odnośne taryfy, broszury oraz formularze otrzymać można w biurze **Reprezentacji Jeneralnej Handlowego Towarzystwa Ubezpieczeń, w kantorze Hermana Meyera** w Warszawie, **Orla 11,** oraz u Ajentów tejże Reprezentacji. 641r

Zdolni i fachowi Ajenci i Akwizytorowie, znajdą zajęcie **na bardzo korzystnych warunkach.**



150 Welocypedów na składzie posiadają

Jan Hilkner i S-ka,

Generalni Reprezentanci na Cesarstwo i Królestwo pierwszorzędnych fabryk **angielskich**

Hillmann, Herbert & Cooper w Coventry Surrey Machinists Comp. w Londynie.

oraz niemieckich **SEIDEL & NAUMANN w Dreznie i innych,**

polecają **Rowery** od rs. 150 z 1" cal. grubą gumą,
„ **Bicykle** „ „ 100 „ „ „

odznaczające się **lekkością chodu i nagrodzone medalami złotemi i srebrnemi w 1890 roku na torze wyścigów Warszawskich i w Moskwie w Marcu r. b., zdobytemi przez Członka Klubu Warszawskiego.** 616r

150 Welocypedów na składzie.

Magazyn
Wiedeński
Ubiorów
Mezkioh
L. KOCH,
Miodowa 2 467

Dobrze i tanio.

W nowej Mleczarni



Świętokrzyska № 9,

sprzedąje się mleko prosto od krów, na żądanie rozsełam do mieszkań, dojenie: 6 zrana, 12-ta w południe, 6 wieczorem. 475

Russki Bank Handlowy i Komisowy w St.-Petersburgu

Najwyżej zatwierdzony w 1887 r., z kapitałem **rs. 1,000,000.**

Sprzedaż Pożyczek Premjowych z wypłatą w ratach. Zadatek rs. 15, raty miesięczne od rs. 5.

Wygrana z chwilą zapłaty zadatku, należy do nabywcy.

Procent (8% rocznie i 1/4% kom.), tylko z pozostającej części długu.

1 Maja r. b. losowanie z wygraną rs. 200,000,

75, 40, 25 tysięcy u 296 wygr. na 260,000 rubli, nie wygrane premiówki nie tracą swojej wartości.

Agentura Warszawska Russkiego Banku Handlowego i Komisowego, ulica Karmelicka № 6, m. 7.—Pełnomocnik

602R **S. KORNGOLD.**



Ekstrakt słodowy MAYERA,

nader przyjemny w smaku, mianowicie:

EKSTRAKT SŁODOWY W PROSZKU,
EKSTRAKT SŁODOWY KONCENTROWANY,
KARMELKI SŁODOWE OD KASZLU,

fabryki **„Wold Mayers Wwe & Sohn"** w Rewlu.

Sprzedaż we wszystkich większych składach aptecznych i kolonialnych, jak również w znaczniejszych aptekach.

GENERALNI REPREZENTANCI NA KRÓLESTWO POLSKIE

MARKUSFELD & KRZYWOSZEWSKI,

ŻABIA 9. 207r

Fabryka Bibułki do Papierosów

w arkuszach i rolkach **(bobines)** w różnych odcieniach

L. Lacroix Fils & C-ie,

w Angoulême i Mazeres s/Salat.

NAJZNACZNIEJSZA FABRYKA we FRANCJI.



6 Maszyn do wyrobu Papieru

Medal złoty na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1889 r



„LE MOSCOVITE"

Bibułka nadzwyczaj cienka, metr □, ważąca tylko 10 gramów, wyrobiony specjalnie dla Cesarstwa i Królestwa.

A. Maréchal Ruchon & Cie, 38 rue de la Verrerie w Paryżu, ulica Orla № 6, **w Warszawie** i ulica Litejna № 6 **w St.-Petersburgu.**

Wyłączni reprezentanci na Rosję i Królestwo Polskie, tudzież na Rumunję, Serbję itd., którzy są jednocześnie właścicielami marki (GBD) Bibułka w książeczkach, arkusiki oddzierają się jak marki pocztowe, jak również tejże samej marki bibułka w arkuszach i rolkach (bobines)

UWAGA. Wszelka bibułka naszego wyrobu jest bieloną za pomocą elektryczności; nie zaś za pomocą wapna. 32R

Zamówienia przyjmuje dom handlowy **Henryka Feigenblatt w Warszawie, Orla 6**

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Zmieniając swe ogłoszenia, zawiadamia, że w Niedziele zastawy przyjmowane **nie będą,** zaś wieczorne przyjmowanie zastawów w dni powszednie, od 6 do 8-ej, zostaje w swej mocy. 473

HERBATA

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K-o w Moskwie,

z Banderolą Rządową,

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,

Telefonu Nr 280. 55R

Przedsiębiorstwo robót betono-cementowych
Systemem francuzkim i tak zwanym „Monier"

K. CACATNICKI,

70 Pańska, Warszawa, Telefonu № 595.

Projektuje i wykonywa wszelkie roboty betono-cementowe, **a mianowicie:**

1) ***Posadzki wszelkiego rodzaju,*** tak płytowe jak robione na miejscu z jednej sztuki, gładkie i deseniowe, ciemne i jasne.
2) ***Trotuary (Chodniki) uliczne,*** z płyt lub na miejscu robione z jednej sztuki.
3) ***Kamienie kanałowe dla kanalizacji.***
4) ***Studzienki dla kanalizacji.***
5) ***Groby całkowite z betono-cementu,*** trwalsze i ładniej wyglądające od murowanych z cegły na cement.

Ważna Uwaga. Mogą być w bardzo krótkim czasie budowane i natychmiast oddane do użytku (w stosunku do murowanych z cegły). ***Sklepienia ogniotrwałe*** lekkie i bardzo mocne.

7) ***Lodownie dla browarów i t. p.***

Cement używany do robót z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Za sumienne wykonanie robót gwarancja. 649R

Oliwa Nicejska.
Ocet winny.
Essencja Octowa.
Szafran i Wanilla.
Perfumy.
Woda Kolońska.
Mydła krajowe i zagraniczne.
Gąbki i Wyroby gumowe.
Środki opatrunkowe.

CENY NIZKIE. — W NAJLEPSZYM GATUNKU.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Trzciński, Urbanowicz i Różycki,

Krakowskie-Przedmieście № 17, wprost kościoła po-Karmelickiego. 488r

WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

Kantor Główny Plac Warecki Nr 2,
Filja I Leszno Nr 2, róg Przejazd,
Filja II Krak.-Przedm. Nr 70, (pod dzwonnicą)

zawiadamia, że bez względu na znaczny spadek kursu złota i srebra, Zarząd Towarzystwa postanowił wydawać pożyczki na zastaw kosztowności w stosunku znacznie podwyższonym, a mianowicie: w stosunku wynoszącym 90% szacunku, a na towary w stosunku 75% szacunku.

Procent od zastawów kosztownościowych pobiera jeden i trzy czwarte miesięcznie, a od summ znaczniejszych po jeden i jedna szósta miesięcznie, **czyli 14% rocznie,** a zatem najtaniej ze wszystkich lombardów w Warszawie.

Można zalegać w opłacie procentu cztery miesiące od dnia zastawu lub od dnia, do którego opłata nastąpiła, a zatem przed upływem czterech miesięcy, zastaw pod żadnym pozorem na licytację wystawionym być nie może; dopiero po upływie czterech miesięcy zaległości, zastawy wybierane są na licytację, a sprzedawane po upływie 5 miesięcy.—Odbywane licytacje bynajmniej nie dotyczą zastawów zalegających mniej jak cztery miesiące.

Towarzystwo przyjmuje kosztowności i rzeczy do depozytu bez pożyczki za opłatą bardzo zniżoną, manipulacja ta okazuje się praktyczną dla wyjeżdżających z całym domem zagranicę lub na letnie mieszkanie.

Wszystkie czynności załatwiane są z możliwym pośpiechem i w tym celu zdwojona jest liczba Urzędników. 385

Biura otwarte codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 9 rano do 4 po południu.

KAPELUSZE SŁOMKOWE

na nadchodzący sezon letni poleca znana fabryka

W. WELLER & C°

Tłomackie 9. 571R

FABRYKA GORSETÓW pod firmą

„MARIE"

ulica Niecała № 1, dom Hr. Krasińskiego, 1-sze piętro,



podaje do wiadomości Szan. Pań, iż otrzymała świeży transport materjałów, jako to: **Atłasy, Batysty, Weby i Drelichy** w różnych kolorach i gatunkach oraz świeże fasony, z któremi poleca się Szan. Paniom. 447R

„MARIE."



WELOCYPEDY

w wielkim wyborze

Angielskich fabryk:

Coventry Machinists C°, St. George Engineering C°,

oraz Niemieckich fabryk:

Seidel & Naumann, Adam Opel i innych,

POLECAJĄ

KRZYSZTOF BRUN i SYN

Reprezentanci na Królestwo Polskie,

Domu Handlowego **J. BLOCK.**

Senatorska Nr 27. 504R

Specjalny Magazyn Okryć Damskich

A. ŁOJEWSKIEJ, Bracka Nr 10,

poleca wielki wybór okryć wiosennych i letnich, podług modeli osobiście sprowadzonych z pierwszorzędnych domów zagranicznych oraz materjały krajowe i zagraniczne, po cenach bardzo przystępnych. 464

Nauka i wychowanie.

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista autor „Buchalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 9281

Czytelnia krajowa, Chmielna 23. Pism 42.—Książki naukowe i beletrystyczne. 9130

Doskonale mówiąca po francuzku młoda nauczycielka muzykalna, szuka lekcyj, korepetycyj. Oferty przyjmuje kiosk na placu Teatralnym „Lekcje." 9785

Francuzka młoda potrzebna do konwersacji. Adres: Miodowa 12, u optyka. 9763

Francuzka życzy udzielać lekcyj. Wierzbowa 11, mieszkania 22. 9776

Francuzka z muzyką na demi-place potrzebna zaraz. Biała 2, m. 14. 9739

Izraelitka guwernantka potrzebna, osiemset rubli. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dąbrowskiej. 9289

Lekarz weterynarji, doświadczony nauczyciel, z wyższą kwalifikacją, poszukuje lekcyj w domach prywatnych, lub takichże zakładach naukowych, w Warszawie lub na prowincji. — Tamże pracownia sukien. Adres: Wilcza № d. 72, m. 8—Jan Więckowski. 8404

Muzyki udzielam za obiady. Oferty B. przyjmuje Kurjer. 9738

Niemieckiego z konwersacją uczy gruntownie, niedrogo, nauczyciel. Ulica Śliska 12—21. 9361

Nauczycielka polka, z francuzkim, niemieckim i muzyką poszukuje posady. S. B. poste-restante, Ruda Guuzow. 845r

Nauczycielka z muzyką poszukuje miejsca w Warszawie lub na wieś. Marszałkowska № 110, m. 16. 9756

Nauczycielka gimnazistka poszukuje lekcyj przysposabia do gimnazjum. Podwale 14, mieszkania 5. 9772

Niemka rodowita, nauczycielka, znająca russki, polski i francuzki, poszukuje lekcyj. Elektoralna 47. Pensja żeńska. 9420

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 9318

Potrzebny nauczyciel do początków gry na skrzypcach. Warecka 7, mieszkania 8 i 9, od 5—6 w. 9709

Potrzebna nauczycielka z dobrą muzyką i francuzką konwersacją. Niecała 12, mieszkania 24. 1033

Student russki poszukuje lekcyj, przygotowuje do egzaminów. Bednarska 24, 6. 9686

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, nagrodzona srebrnym medalem na wystawie w Warszawie, listem pochwalnym w Petersburgu, przyjmuje pensjonarki, uczy kroju, szycia, modniarstwa, krawatów, robót włóczkowych, tkactwa, haftów, wypalania na drzewie i skórze, barbotiny, retuszerji, kolorowania fotografij. 997r

Szyć, pasować, wyuczam kompletnie, opłata niewielka. Szkoła Rzemiosł, Niecała 10. 8791

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, francuzki, niemiecki. Śliska 11, adres uprasza zostawić u stróża. 9393

Szkoła Freblowska Kaplińskiej, Wilcza 6. Zajęcia do 3-ej. 9607rr

Doniesienia osobiste.

Dla „W. Ostrogi" list na poczcie. 9692

Dla „L g a b" odpowiedź wysłana. 9693

Eugenji J. R. list poste-restante Warszawa-Praga. 9779

Młody człowiek, 23 lat, pracujący w jednym z banków, ma chęć ożenić się z młodą i nie brzydką panną, nie więcej 20 lat. Posagu nie potrzebuje, byle była dobrego serca, gospodyni i uczciwej familii. Zmuszony ku takiemu ogłoszeniu z powodu zupełnego braku znajomości. Osoby chcące zgłosić się prosi o przysłanie ofert: Petersburg, ulica Gagarinskaja domu 14, mieszk. 2, dla Michajłowicza. 9434

Panna wykształcona, gospodarna, muzykalna, mająca rocznego dochodu 1,500 rs., życzy sobie wyjść za wykwalifikowanego nauczyciela. Wymagania: prawość charakteru, zamiłowanie pracy, zdrowie i czerstwość: wiek do lat czterdziestu kilku. Oferty składać: stacja kolei Dąbrowskiej Bzin poste-restante dla „Pliszki." O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 9623

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Urzędnik jednej z poważniejszych instytucyj rządowych pragnie przyjąć zarząd domem. Może dać gwarancję hypoteczną. Za wynagrodzenie przyjmie większe mieszkanie, do którego gotów dopłacać. Oferty pod W. X. S. w kantorze Kurjera. 9700

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 9575

Buchalter-korespondent, chrześcjanin, posiadający języki polski, russki i niemiecki, który przez kilkanaście lat pracował w interesach komisowo-ajenturowych i zarządzał takowemi, znający dokładnie stosunki handlowe w Cesarstwie i zagraniczne, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Merkury." 9509

Buchalter poszukuje praktyki bezpłatnej.—Łaskawe oferty do Reussnera, Marszałkowska 142. 9674

Bona niemka w starszym wieku poszukuje miejsca. Chłodna № 46, m. 32. 9684

Francuzka z językami angielskim, niemieckim i muzyką, życzy miejsca do towarzystwa na 3 miesiące letnie, na wyjazd za granicę lub na wieś. Krucza 24, m. 4. 9715

Niemka inteligentna, wykształcona, szuka zajęcia. Wspólna № 6, mieszk. 18. 9424

Geometra obznajmiony z wszelkiemi czynnościami mierniczemi, przyjąłby do wykonania samodzielnie od pp. geometrów czynności. Hotel Lipski 41, zrana od 9 do 11-ej. 9657

Kucharz prywatny, samotny, poszukuje obowiązku na prowincję. Można porozumieć się listownie w Warszawie, ul. Świętojańska № 8, Kawecki. 9703

Młody człowiek, z porządnej rodziny, posiadający kwalifikację szkolną, pragnie się umieścić jako praktykant gospodarczy w jednej z posiadłości ziemskich w Królestwie. Oferty proszę składać pod adresem: „Praktykantowi", stacja pocztowa Nowo-Mińsk. 9683

Młody człowiek, obeznany z buchalterją i rachunkowością handlową, poszukuje zajęcia bez wynagrodzenia. Oferty dla Rogowskiego upraszam składać w kantorze tegoż pisma. 9758

Młoda, wykształcona panienka, poszukuje zajęcia na godziny jako lektorka lub do towarzystwa starszej albo chorej osoby. Oferty proszę składać: ulica Aleksandrja № 11, u stróża. 9204

Niemka muzykalna życzy zajęcia za obiad lub stałego miejsca do dzieci. Pańska № 60, mieszk. 40. 9714

Osoba młoda, z wychowaniem, szuka miejsca kasjerki, kantorowej lub zarządzającej jakim zakładem. W razie potrzeby kaucję od 200 do 300 rs. może złożyć na pewną gwarancję.—Bednarska 6, m. 14. 9689

Osoba znająca krój i krawieczczyznę życzy sobie miejsca do wyręczenia pani domu lub też na przychodnią do szycia. Łaskawe oferty upraszam zostawić w kantorze Kurjera pod litetami S. F. 9651

Osoba młoda, wykształcona, poszukuje miejsca do opieki nad dziećmi i wyręczania pani domu, w mieście lub na wyjazd. Nowolipie 44 mieszkania 1. 9707

Osoba uzdolniona w szyciu i kroju krawieczyzny poszukuje zajęcia do początkujących dzieci. Wiadomość od 2—4-ej, Leszno 18, mieszkania 9 46r

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu, do towarzystwa lub na wyjazd. Marszałkowska № 143, m. 18. 9760

Osoba niemłoda, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu, znająca szycie i dozór dzieci, za małem wynagrodzeniem. Leszno 2, mieszk. 27. 9262

Osoba młoda, panna, poszukuje miejsca do sklepu. Wiadomość. Niecała № 7, sklep parasoli. 9043

Poszukuje miejsca gospodyni osoba młoda, inteligentna, w Warszawie lub na wyjazd do pojedyńczej osoby. Oferty pod lit. S. D. 62 w kantorze Kurjera Warsz. 9349

Panna obeznana ze sprzedażą strojów damskich i galanterji, poszukuje zajęcia w sklepie jako kasjerka lub do sprzedaży. Przytem uzdolniona w krawiecczyźnie. Poręczenie osób wiarogodnych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod № 161. 9688

Polka gruntownie wykształcona życzy miejsca do towarzystwa na wieś lub na wyjazd. Krucza 24, m. 4. 9716

b) Zaofiarowane.

Ajent energiczny i uczeń potrzebni do winiarni „Oriental", Senatorska 11. 9789

Bufetowa z kaucją potrzebna do winiarni „Oriental", Senatorska № 11. 9788

Bona polka lub niemka znająca język polski, freblówka, potrzebna zaraz na prowincję.— Wiadomość: Leszczyńska № 5, m. 4, o godz. 8-ej wieczorem. 9477

Do kapeluszy damskich potrzebne są panny podręczne i do nauki. Wielka 52, mieszkania 4. 9694

Do rękawicznika potrzebny krajacz i chłopiec. Bracka 16. 9656

Jeometra kl. 2-ej potrzebny do wspólnych pomiarów. Oferty „Miernictwo" przyjmuje Kurjer. 9783

Korzystne! Potrzebna bieliźniarka szyjąca na maszynie, znająca fach. Długa, hotel Drezdeński, 56 mieszk. nowa oficyna. 9712

Potrzebny zaraz zdolny kopista. Wiadomość Włodzimierska 15, m. 7, godzina 8 wieczorem. 9632

Podręczna do kwiatów potrzebna zaraz na wyjazd. Wiadomość: Niecała 8, m. 7. 9599

Potrzebny uczeń handlowy jako praktykant, znający języki polski, russki i niemiecki.— Zgłaszać się osobiście do francuskiej fabryki piór, Świętojerska 21. 9573

Panny zdolne i podręczne potrzebne są do kwiatów, robota stała, wynagrodzenie dobre. Ul. Podwale № 12. 8808

Potrzebne spódniczarki i uczennice. Żórawia 5, m. 6. 9237

Potrzebny jest uczeń do organmistrza, z dopłatą. Nowogrodzka 28. Pierwszeństwo mają z prowincji. 9454

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza. Ul. Przyokopowa № 15, mieszk. № 2. 9174

Panny staniczarki i upinaczki bardzo zdolne potrzebne. Zielna 15. 9442

Potrzebny zaraz lokajczyk. Trębacka № 15, szwajcar wskaże. 8692

Potrzebna bona francuzka do dzieci. Ulica hr. Berga 3, mieszk. 8. 9315

Potrzebny jest na wieś palacz wykwalifikowany do wypalania węglem i ustawiania cegły w piecach zwyczajnych polowych. Oferty tylko z dobremi rekomendacjami można nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. W. J. 9299

Potrzebna uzdolniona panna do pudełek aptecznych. Nowogrodzka № 3, m. 12. 9265

Potrzebne są panny natychmiast za dobrem wynagrodzeniem, podręczna do staników i uzdolniona do spódnic, do pracowni Wandy Dobrowolskiej, Wspólna № 10, m. 6. 9521

Potrzebne są prasowaczki zaraz oraz mogą i mieszkać. Pralnia Ekonomiczna, róg Bednarskiej № 31. 9515

Pończoszarka potrzebna na wyjazd blisko Warszawy. Ogrodowa 19, m. 14. 9490

Potrzebne zaraz kucharka i młodsza z doskonałemi świadectwami. Wynagrodzenie 15 rs. kwartalnie. Ulica Parkowa 23 (Belweder). 9474

Panny do kwiatów potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Freta 16. 9300

Potrzebny jest uczeń umiejący ładnie pisać po polsku i russku, za małem wynagrodzeniem, do poważnego domu handlowego w Warszawie. Własnoręczne oferty z krótkim życiorysem składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. G. 1891. 9640

Potrzebna podręczna do staników oraz uczennica. Elektoralna 15, m. 4. 9787

Potrzebne maszynistki, dziurkarki, podręczne, uczennice do trykotów. Nowy-Świat 62, mieszk. 35. 9786

Pralnia bielizny, Długa 12, potrzebuje prasowaczki do koszul i drobiazgów. 9782

Potrzebne panny do wykończania trykotów. Nowolipie № 61, m. 12. 9780

Potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki. Pracownia Pelagji, Jerozolimska № 76. 9790

Potrzebne są maszynistki do szycia bielizny mezkiej i podręczne. Ulica Kościelna № d. 9, mieszk. 1. 9724

Potrzebne zdolne podręczne spódniczarki.— Żórawia 12, mieszk. 11. 9730

Potrzebna na wyjazd bona niemka lub polka z francuskim i niemieckim językiem. Adres: Leopoldyna 35, mieszk. 5, godz. 10 zrana do 1-ej po południu, piątek. 9731

Panny do staników i do spódnic potrzebne.— Hoża 20, m. 14. 9740

Potrzebne są zdolne maszynistki do trykotów i do gorsetów. Niecała № 9, mieszkania 6. 9746

Panny do okryć potrzebne zaraz. Garbarska przy Marjensztadzie 3, m. 30. 9726

Potrzebny jest uczeń kantorowy z ładnym charakterem pisma. Oferty proszę składać w Biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. C. D. 1035r

Potrzebny jest uczeń do fabryki bielizny z dobrą rekomendacją. Ulica Daniłowiczowska № 8. 9755

Potrzebny uczeń 13—15 lat do cukierni, Bielańska 22. 9757

Potrzebne dziewczęta dorosłe i kobiety do sprzedaży towaru na mieście. Twarda № 12, Zalewska. 9761

Potrzebna panna do krawiecczyzny i dziewczynka do nauki. Ul. Twarda № 12, Zalewska. 9762

Potrzebny zaraz magazynier do małej fabryki, pensja 20, kaucja 100—200 rs. Leszno 40, handel win. 9763

Potrzebna gospodyni do wyręczenia w domu i osoba mogąca pożyczyć rs. 300 za całodzienne utrzymanie i mieszkanie w procencie. Krak.-Przedm. № 10, w sklepie. 9769

Potrzebne maszynistka i dziurkarka, tylko uzdolnione w bieliźnie męzkiej. Wspólna 17, mieszk. 9. 9771

Panny podręczne do krawiecczyzny potrzebne i do nauki. Grzybowska 2, mieszk. 8. 9777

Potrzebna panna podręczna i do nauki.— Chmielna 60, m. 9. 9750

Potrzebna dziewczynka do pudełek. Chłodna 46, m. 10. 9719

Panny zdolne do spódnic i staników potrzebne. Drewniana № 14, m. 8. 9667

Potrzebna jest panna do wykończania i ubierania staników. Żórawia 1, m. 9. 9706

Potrzebna maszynistka do bielizny. Niecała 6, m. 12. 9666

Potrzebne są panny zdolne do staników i podręczne. Nowy-Świat № 62, H. Muklanowicz. 9665

Panny do sukien i maszynistka potrzebne są do magazynu Gundelach. Ulica Nowy-Świat № 53. 9661

Potrzebna panna podręczna do krawiecczyzny. Jasna № 4, m. 5. 9653

Potrzebne staniczarki. Złota № 33, mieszkania 10. 1026r

Potrzebne są zdolne staniczarki do fabryki trykotów oraz panna do żakietów. Tamże potrzebna jest podręczna i zdolna zwijaczka.— F. Muszkat, Orla № 12. 9646

Rządca wzorowo zagospodarowanego majątku, kawaler, wskutek reformy administracji poszukuje odpowiedniego obowiązku. Wiadomość: Hoża 21, m. 3. 9468

Rubli 50 do 100 za wyrobienie posady w warsztatach lub służbie ruchu na jednej z kolei młodemu człowiekowi, uzdolnionemu czeladnikowi ślusarskiemu, z chlubnemi świadectwami. Dyskrecja zapewniona. Oferty pod lit. F. P. w kantorze Kurjera. 9749

Sklepowa z kaucją rs. 200 potrzebna do handlu. Oferty „Sklepowa" przyjmuje Kurjer Warsz. 9784

Tani Magazyn, Wierzbowa 1, poszukuje staniczarek oraz dziewczynki do nauki. 9781

Trykociarki do staników bardzo zdolne znajdą stałe zajęcie zaraz. Królewska 45, mieszkania 15. 1004

Uczeń do wyrobów stolarskich i rzeźbiarskich potrzebny. Długa 5, m. 7. 9411

Wdowa lat średnich, mówiąca po polsku i niemiecku, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby lub małżeństwa bezdzietnego. Wiadomość: Marszałkowska № domu 149, mieszkania 15. 9663

Zdolne pracownice potrzebne za wysoką pensję do fabryki krawatów, Tłomackie 11, G. Taubeles. 9280

Za przyzwoitem wynagrodzeniem poszukuję młodego człowieka, znającego się na budownictwie i posiadającego chlubne świadectwa. Oferty oraz warunki proszę nadesłać do księgarni p. M. Zucker w Łodzi. 1005

Zdolna w krawiecczyźnie, kroju, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Graniczna 14, mieszk. 16. 9676

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Zabytek cenny. biurko z herbami do nabycia. Ul. Zielna № 20, m. 28, od godz. 12-ej do 3-ej. 9647

Adres: Chmielna 15. Masło świeże od 30 kop. z Trembek 50. 9559

Angielskich dywanów największy wybór w specjalnym składzie Kyltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 387r

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Adres. Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, komody, otomany i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9611

Adres. Kupuję fortepiany, pianina, zamieniam, reparacje przyjmuję. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 9751

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 9742

Do sprzedania szeslong, otomana, bardzo tanio. Leszno 2, m. 30. 9773

Dobre pianino do egzercytowania. Krucza № 9, mieszk. 15. 9673

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję za rs. 90. Wiejska 9, mieszk. 8. 8943

Fortepian sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje i strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 56. 8512

Fortepian zagranicznej fabryki, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wilcza № 18, u W-ej Rybińskiej. 9702

Fortepiany mało używane, krajowe i zagraniczne, z poręczeniem sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 17. 9752

Garnitur mebli fantazyjny, czarne drzewo, materją violet kryty, do sprzedania. Nowy-Świat 4—2. 9339

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu pracownia sukien damskich z długoletnią klijentelą, zaraz. Podwale № 16, stróż wskaże. 9413

Jest do sprzedania portret hetmana Stanisława Żółkiewskiego za 50 rs. Widzieć można od 12 do 3-ej po południu, Nowy-Świat № 49 domu, a mieszkania 17. 9734

Kocioł parowy systemu Kornwala, o sile 16 koni, z kompletną armaturą, wypróbowany, w doskonałym stanie, do sprzedania. Złota 8, m. 5, do godz. 12-ej i od 5—7-ej. 9682

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R Bohtego, Nowy-Świat 34. 600

Kompletnie nowe urządzenie dwóch pokojów i kuchni zaraz lub od św. Jana do sprzedania. Chmielna 35, m. 18, od godz. 10 do 12 i od godz. 4 do 6-ej. 9570

Karetę dużą poczwórną, zdatną na remizę, zamienię na lekką podwójną, z dopłatą.— Wiadomość: Świętokrzyzka 12. 9704

Lancaster dobrej roboty tanio do sprzedania. Dzika 68, m. 8. 9698

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, Rymarska 8. 9419

Lampa Simensa duża, która kosztowała 120 rs., jest do sprzedania za 30. Wiadomość w składzie zegarków p. K. Zawistowskiego, w gmachu teatru od Wierzbowej, wprost Niecałej. 9271

Łóżka orzechowe stylowe, para 35 rs., u stolarza, Leszno 44. 9231

Łubiny, koniczynę, wykę i t. p. nasiona polecamy po umiarkowanych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 952r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 9630

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 9118

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 9341

Meble rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 9633

Meble bordo salonowe, eleganckie, za 220 rs. Zielna 15, m. 2. 9441

Otomana do sprzedania. Żelazna 48, mieszkania 24. 9251

Otomanę dobrej roboty sprzedam tanio. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 9750

Otomana 24 rs., szeslong 14, garnitur gabinetowy 38, simlerowski fotelikowy tanio.— Hoża № 38, m. 22. 9423

Psy łańcuchowe, młode, do sprzedania, oraz buldog. Marszałkowska 111, m. 14. 9770

Piękny pierścionek z dwoma brylantami (3 karaty), zegarek srebrny, kryty, sprzedam. Hortensja 7—11, od 4—6-ej. 9767

Platformę dla piekarza lub t. p. sprzedaje kowal, Bugaj 5. 1032r

Potrzebna mała, na dwie osoby kareta na wieś. Adres zostawić u szwajcara w hotelu Europejskim. 9649

Szory angielskie czarne, parokonne, tanio sprzedam. Twarda 46, mieszk. 15. 9546

Sprzedaję nową maszynę oryginalną Singera. Cena przystępna. Żórawia 12, mieszkania 11. 9492

Serów litewskich otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 20 i 22 kop. funt, na pudy od rs. 7 do rs. 8, a także ser Camembert po 20 kop. i Neufszchatel po 10 kop. za sztukę.—E. Wojewódzki et C-o., Marszałkowska 116 (róg Złotej), w podwórzu. 988r

Siedem obrazów olejno wykończonych, efektownych, do sprzedania. Ul. Nowy-Świat 4—2. 9340

Sprzedaję tanio: tacę platerowaną, wazony marmurowe, lodownię pokojową, szafkę nocną, stół jadalny. Jerozolimska 35, m. 10, od 2—3-ej i od 7—8-ej wieczorem. 9687

Szafy sklepowe do kapeluszy kupię. Oferty: Kurjer dla „Aleksandryna". 9659

Skrzypce w dobrym stanie, niedrogie. Ulica Krucza № 23, m. 10. 9652

Tokarnia żelazna, zdatna na galanterję i bąk do lutowania, do sprzedania. Podwale № 14, u tokarza. 9645

Tanio do sprzedania garnitur mebli orzechowych, kryty pluszem bordeaux, dywan strzyżony, chodniki, lustro w złoconych ramach, maszyna do szycia, szkatułka samogrająca, książki rozmaitej treści, dwa duże figusy. Wiadomość: Dzielna 84, u p. Edelmana. 1037r

Umiejący szyć łapcie (chodaki, czewiaki) do polowania, znajdą obstalunki. Ul. Dzika 68, mieszk. 8. 9699

Wyprzedaż karczków szydełkowych haftowanych, kołnierzyki, sukienki, czapeczki włóczkowe dziecinne, otomana urzędowej roboty. Chmielna 112, m. 1. 9398

Welocypedy: bicykle, rowery damskie, rowery męzkie, tandemy, trycykle, trycykle tandemy oraz dziecinne rowery i trycykle, wyrobu Pierwszej Bałtyckiej parowej fabryki Lentnera, poleca skład J. H. Ossowskiego w Kownie. Cenniki ilustrowane na żądanie wysyła. Dostawa do wszystkich stacyj kolei bezpłatnie. 9658

Zegareczek damski, antyk, do sprzedania dla amatora. Świętokrzyzka 19, m. 19, od godz. 5-ej po południu. 9722

Żakieta pluszowa i rotunda sukienna (wiedeńskie) do sprzedania. Niecała 12, mieszkania 28. 9748

Zegarki srebrne od 12 rs. anker i stalowe od 8 rs. otrzymano i poleca z gwarancją dwuletnią K. Zawistowski, zegarmistrz w teatrze. 985r

4 dorożki z końmi i uprzężą razem lub częściowo do sprzedania. Nowogrodzka № 2, skład węgla. 9024

12 koszul damskich płóciennych nowych, ubieranych haftami i koronkami, 6 kaftaników do sprzedania bardzo tanio. Chłodna 21, mieszk. 18. 9655

Interesa handl. i mająt.

Ajent z Petersburga poszukuje zastępstw tutejszych firm i przyjmuje zlecenia do wykonania w Petersburgu. Oferty uprasza się: kantor Kurjera Warsz. sub A. S. 36/8 lub do mieszkania, Nowy-Świat 36, mieszk. 8. 9617

Do sprzedania majątek odległy od stacji Pilawa kolei nadwiślańskiej mil trzy, włók trzydzieści jedna i pół, bez serwitutów, z łąkami i lasem, inwentarz żywy i martwy, wraz z zasiewami. Wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszk. 7. 6089

Dom z ogrodem owocowym jest do sprzedania przy ulicy Młynarskiej № 47, 10,000 łokci, z powodu interesów familijnych, za 4,000 rs. Wiadomość za rogatką Jerozolimską № 1, w składzie wędlin A. Studzińskiego. 9662

Dom w najpierwszorzędniejszym punkcie, skanalizowany, solidny, z największym komfortem urządzony, z obszernemi dziedzińcami i ogrodem, przynoszący 24,000 rs. dochodu rocznego, w samym środku miasta, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Oferty bez pośrednictwa pod lit. K. 16, przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1031r

Do sprzedania dwa domy w drodze działów, z wolnej ręki, bardzo tanio, przy ulicy Samborskiej pod № 6/1925. Wiadomość tamże, u właścicielki. 9751

Garkuchnia 15 lat egzystująca, jest zaraz do sprzedania za pół darmo z powodu słabości, przy ul. Długiej № 32 9737

Kawiarnia w rodzaju cukierni do sprzedania tanio z powodu nagłego wyjazdu. Furmańska № 12. 9590

Korzystne kupno. W mieście Biała, gub. siedleckiej, 5 godzin drogi z Warszawy koleją terespolską, sprzedaje się za 4,200 rs. nieruchomość, składająca się z domu frontowego o 7-iu pokojach i oficyny o 3-ch pokojach, z wszelkiemi wygodami, z zabudowań gospodarskich, 2-ch ogrodów owocowych, przeszło 30 mórg gruntu i 2 półwłóczki łąk. Dochód z domów 430, dochód zaś z gruntu zależy od sposobu gospodarki. Biała leży nad rzeką Krzną, jest uwieńczona lasami sosnowemi i posiada pełne gimnazjum męzkie oraz pensję żeńską.— Wiadomość: Bednarska № 23, m. 12. 9677

Kolonja ośmiomorgowa pod Warszawą, z nowemi zabudowaniami, 300 drzew owocowych, krzewów i t. p., jest do odstąpienia.— Wiadomość: Wilcza № 53, m. 13, od 4½—5½ po południu. 8972

Krowiarnia do sprzedania. Nowogrodzka 23 930r

Magle systemów angielskich, wiedeńskich, najnowszych konstrukcyj, oraz magle pokojowe buduje A. Schancenbach, Aleksandrja № 19. 9367

Młyn parowy do wydzierżawienia, o godzinę koleją od Warszawy. Żórawia 3, mieszkania 18. 7252

Magazyn ubiorów dziecinnych, przy pryncypalnej ulicy, z powodu słabego zdrowia do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Chmielna 62, m. 2, od 12—2-ej po południu. 9203

Majątek ziemski pod Radomiem, przy szosie, włók 33, z obfitemi dwu i trzykośnemi łąkami, do sprzedania z całkowitemi inwentarzami. Budynki w stanie dobrym, opał na potrzeby wystarczający. Wiadomość: Żórawia 10, m. 4, a w Radomiu w handlu W-go Gruszczyńskiego. 9471

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz, w miejscu wyrobionem. Ulica Nowolipie 25. 1027

Magle do sprzedania. Wiadomość: Rymarska № 14. 9768

Majątek ziemski dobrze zagospodarowany, włók 36, bez długu, prócz Towarzystwa, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Twarda 48, m. 12. 9745

Magle w dobrym stanie sprzedam wskutek zmiany interesu. Krochmalna 13. 1030r

Nowo-Mińsk. Plac w lesie łokci □ 15.000, zdatny na willę lub zakład przemysłowy, naprzeciwko stacji, do sprzedania. Cena bardzo umiarkowana. Wiadomość: ulica Dobra № 19, w kantorze. 8480

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 41. 9736

Place do sprzedania, od Marszałkowskiej № 47 i od Nowowiejskiej № 22. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Elektoralnej № 13. 9732

Potrzebny dzierżawca od 1-go lipca z kapitałem 12,000 rs., do majątku włók 35, bardzo dobrze zagospodarowanego, o mil 8 od Warszawy. Wiadomość: Krucza 24, m. 4, od 11-ej do 2-ej codzień. 9713

Rubli 4,800—5,200 potrzeba zaraz na 1-szy numer domu, procent 7¼. Pośrednictwo bezwarunkowo wyłączone. Codziennie u zarządzającego domem № 10/1213, Pańska. 9741

Rubli 200. Za pożyczenie rs. 200 na spłatę ratami, oddaje się pokój z osobnem wejściem, może być i z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Żelazna № 72, m. 27, do 9-ej i od 1 do 3-ej. 9729

Restauracja z kompletnem urządzeniem, w dobrym punkcie, do sprzedania zaraz lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach.— Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 31, mieszkania 13, od 2 do 6-ej. 9725

Rubli 15,000 są do ulokowania na pierwszy po Towarzystwie numer domu w Warszawie. Procent umiarkowany. Wiadomość u adwokata przysięgłego Jana Urbanowicza, Królewska 7, od 6 do 7½. 9527

Rubli 50 pożyczki szukam na spłaty miesięczne. Oferty „M. J. Pożyczka" Kurjer Warszawski. 9654

Remizę, interes korzystny, z wyrobioną klijentelą, sprzedam. Nowy-Swiat 32. 9200

Restauracja z całem urządzeniem, ogrodem, lodownią, kręgielnią, zaraz do sprzedania. Ul. Leszno 48. 9555

Rubli 65,000 częściowo do ulokowania na domy, na 6½. Wiadomość: Marszałkowska № 116, mieszkania 14, codziennie między 3 a 4 po południu. 9407

Sumy hypoteczne, pretensje spadkowe nabywam. Karmelicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą. 7630

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio. Żelazna № 68. 9774

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny sprzedam za 400 rs. Wiadomość w kiosku, Plac Zielony. 1028r

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowolipki № 46. 9664

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 1029r

Sklep mydlarski i farby malarskie do sprzedania. Marszałkowska № 80. 9313

Skład wódek dobrze prosperujący z powodu wyjazdu za granicę na przystępnych warunkach zaraz do sprzedania. Wiadomość w dystylarni W-ych Patschke i Troszel. 9270

Skład węgli sprzedam. Wiadomość: kiosk obok Roezlera, Krakowskie-Przedm. 1003

Trakjernia do odstąpienia w każdym czasie. Piwna 47. 9778

W bliskości stacji Otwock nad Świdrem pod budowę letnich mieszkań grunta tanio do sprzedania. Wiadomość u L. et C. Hardtmuta, Wierzbowa 6. 750r

Wyjeżdżając sprzedam sklep materjałów piśmiennych. Hoża 38—27, pomiędzy 4-tą a 6-tą. 9144

Wspólnik z kapitałem rs. 1,000 potrzebny jest dla rozszerzenia interesu przemysłowego. Oferty pod lit. F. P. w kantorze Kurjera Warsz. 9775

Willa w Nowym Grodzisku, w pięknym ogrodzie, posiadająca 6 pokojów, przedpokój, kuchnię i dużą werendę, jest do sprzedania lub wynajęcia. Cena rs. 4,800, najmu 350 rs. Wiadomość: Nowe-Miasto № 8, u właściciela domu. 8570

Za 38.000 rs. do sprzedania dom, przynoszący dochodu brutto 4,250 rs. Gotówki potrzeba 15,000 rs. Wiadomość: Twarda 48, mieszkania 12. 9744

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklep towarów kolonjalnych z urządzeniem za rs. 450. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1036r

Z powodu nieporozumień jest zaraz sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 24. 9670

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 88r

Cukiernia. Lokal na cukiernię po cukierniku Nikodemie, róg Karmelickiej i Nowolipia, od 1 lipca jest do wynajęcia. Wiadomość u właściciela, Ul. Karmelicka № 7, mieszkania 2. 1000r

Do wynajęcia od 1 lipca sklep i warsztat z pomieszkaniem po rzeźniku, wraz z całem urządzeniem gospodarczem i oddzielnem podwórkiem stanowiącem odrębną całość. Lokal ten może być przydatny na piekarnię lub fabrykę. Ulica Długa 46 9294

Do wynajęcia od 1 lipca w pałacyku 10 pokoi, wysoki parter, ogródek kwiatowy przed domem, owocowy. Stajnia, wozownia na żądanie. Wiadomość u stróża, Złota 35. 9718

Dwie duże wozownie z górami i stajnie, mogące służyć na magazyny lub składy towarów, suche, w każdym czasie do najęcia. Marszałkowska 122. 9721

Dwa elegancko umeblowane pokoje, duże, z oddzielnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna 23, m. 3, front, 1-e piętro. Zastać od 3—5 po południu lub do 10-ej rano. 9332

Hoża 8. Dwa lokale pięcio-pokojowe, z przedpokojami, garderobami, wygódkami, kuchniami, strona słoneczna. 9681

Jest do wynajęcia 5 i 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, bardzo elegancko urządzone od 1 lipca. Ul. Ceglana № 5. 9679

Letnie mieszkania nad Wisłą, z przystankiem statku parowego, w uroczej miejscowości, w parku do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Smolna 9. 8996

Letnie mieszkania, kilka wiorst szosą od stacji kolei Nadwiślańskiej Celestynów, do wydzierżawienia w pięknej miejscowości, nad rzeką, w ogrodach owocowych i dzikich, z komunikacją wygodną do kolei i zapotrzebowaniem wszystkich wiktuałów na miejscu. Bliższa wiadomość w Warszawie, Chmielna № 25, mieszkania № 3, godzina 11-ta rano i 6-ta wieczór. 9711

Lokal z 3-ch pokoi z kuchnią, razem o 5-ciu oknach jest do wynajęcia od 1 maja r. b., przy ulicy Jerozolimskiej № 65. Przytem jest i magazyn na mąkę, do pomieszczenia 1,500 worków ładownych. Wiadomość o cenie u właściciela tej posesji, przy ulicy Nowy-Świat № 68. 9723

Letnie lokale w Pruszkowie, stacja kolei żelaznej Warsz.-Wiedeń., w willi za kratami żelaznemi lokale do wynajęcia. 9678

Letnie mieszkanie tanio, pod Pruszkowem dr. żel. W.-W. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, m. 28. 9581

Mieszkanie letnie, całodzienne utrzymanie, park, salon, fortepian, lasy, towarzystwo Wiadomość: Żórawia 15, m. 16. 9482

Mieszkanie letnie, w miejscowości Glinki, przystanek kolei Nadwiślańskiej Wawer. Dom piętrowy, przebudowany został na dwa parterowe po dwa i trzy pokoje, z wszelkiemi dogodnościami i meblami, tuż przy lesie sosnowym. Wiadomość na miejscu, willi № 5, lub w Warszawskiem T-wie Ubezp. Krakowskie-Przedmieście № 7, u G. Tańskiego. 9685

Od 1-go lipca do wynajęcia przy ul. Wierzbowej № 6: 1 sklep obszerny o trzech otworach, z małym pokojem obok; 1 lokal składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu i t. d., 2-e piętro, front. Tamże w każdym czasie piwnice do wynajęcia. Wiadomość u rządcy. 8691

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia na 1-m p. 7 pokoi z łazienką, water. etc. Aleja Jerozolimska № 66. 9705

Osoba z edukacją za konwersację francuzką i muzykę poszukuje pokoju i całodziennego życia, przy zacnej rodzinie. Chłodna 64, m. 19, od 11-ej do 1-ej. 9708

Poszukuje się od 1 lipca mieszkania o 5-ciu pokojach z kuchnią, wodociągiem, klozetem i wanną, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicach dworca Wiedeńskiego. Oferty w administracyj Kurjera pod W. B. 9592

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem poszukiwany. Oferty pod „Ksawery" proszę złożyć w kantorze „Kraju." Czysta № 2. 9481

Pomieszczenie dla chłopczyka, wszelkie wygody. Hoża 18, m. 7. 9526

Pokój z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Zielna 13—5. 9596

Potrzebny od 1-go lipca r. b., lokal słoneczny 5—6 pokoi i t. d., w stronach ulicy Marszałkowskiej. Adres: L. Moczarski, 49 Aleja Jerozolimska. 9578

Potrzebne mieszkanie, składające się z dwóch obszernych pokoi, lub trzech mniejszych, przedpokoju i kuchni na 1-m piętrze lub na parterze, oraz na zakład wyrobów platerowanych dwa lub jeden pokój obszerny na gruncie, mieszkanie i na zakład mają być suche, widne, w cenie rs. 400. Mieszkania powyżej wymienione mogą być przy ulicach: Rymarskiej, Długiej, Tłomackie, Bielańskiej, Żabiej, Granicznej, Przechodniej, Elektoralnej, Leszno, Zimnej, Ogrodowej. Adresować: Nowolipie № 8, do zakładu wyrobów platerowanych T. Gulla. 9717

Potrzebującym lasów, wsi, prócz większych, wynajmę przy Nowo-Mińsku tygodniowo nawet, pojedyńcze lokale, w potrzebie z życiem, Leszno 40, handel win. 9765

Piwnica wielka, sucha, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Gęsia № 91, wiadomość u właściciela domu. 9660

Student poszukuje w okolicy placu św. Aleksandra mieszkania z egzercytowaniem, za lekcje lub małą dopłaję. Oferty w kantorze Kurjera Warszaw. pod słowem „Pomieszczenie." 9733

Sklep przy ulicy Żabiej № 4, do wynajęcia. Wiadomość u rządcy domu. 9710

Sklepy i jatki w targu, plac 3-ch Krzyży, do najęcia. 9696

Salonik o dwóch oknach, na dole, z meblami, przedpokojem, wygódką zaraz do wynajęcia. Żórawia № 5. 9494

Stajnie murowane, wozownie i mieszkania do wynajęcia. Marszałkowska 35. 9308

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu na parterze, potrzebne od 1-go lipca w okolicach placu św. Aleksandra do Pięknej. Wiadomość: Hoża 16, mieszk. 2. 9312

W Nowem-Mieście, gubernja Piotrkowska, willa—dom z zabudowaniami, ogród owocowy, ładny, cegielnia, gliny dużo, przestrzeń obszerna, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu u właściciela Sankowszczyzny. 9727

Zaraz pokoje kawalerskie od rs. 6. Pańska № 86. 9625

Zaraz pokoje z kuchniami, od 8 do 11 rs. m., 2 pokoje z kuchnią rs. 13 m. Pańska 86. 9425

Zaraz piękny pokój do wynajęcia. Miodowa № 17, m. 27. 9747

4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, są do wynajęcia od 1-go lipca 1891. Nowolipie 17, wprost skweru. 9548

4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., na dole, od ogrodu, z wszelkiemi możliwemi wygodami, z powodu wyjazdu są do odstąpienia od 1 maja. Nowy-Świat 22, m. 23. 8975

5 lub lub 6 pokojów etc, z b. dobrym rozkładem, do najęcia od 1 lipca. Złota 2. 9690

6 pokoi z wszelkiemi wygodami do najęcia od 1 lipca, na 2-m piętrze od frontu. Chmielna 13, dom skanalizowany. 9421

Doniesienia rozmaite.

Aparaty amerykańskie do mechanicznego cerowania, nadeszły do magazynu M. Bauerertz, Bielańska, hotel Paryzki. 9680

A) Bardzo ważna wyprzedaż towarów wysortowanych w składzie lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego (dawniej Podgórski, ulica Rymarska, róg Leszna № 7, trwa do końca kwietnia. 972r

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9081

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 9375

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, kurację, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna № 21. 9720

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 9764

„Dentor." Niezbędny środek dla konserwowania ust, dostać w składach aptecznych, perfumerjach. 927r

Doktór potrzebny do Uściługa, gubernja Wołyńska, pensja stała 200 rs. Bliższe szczegóły na miejscu w aptece. 9320

Dwóch chłopczyków: lat dwa i cztery inteligentnych i uczciwych rodziców są do oddania na własność lub wychowanie. Adres: poste-restante, Pniewo, J. H. 9735

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 950r

Jest do wzięcia chłopiec sześcioletni ładny, sierota, katolik, z dobrej rodziny. Wiadomość: Krucza № 9, mieszkania 15. 9672

Karbowanie, plisowanie nie odbywa się nadal na Senatorskiej, przenioslem na Niecałą 12. A. Brochocki. 9085

Można egzercytować się na fortepianie. Ogrodowa 30, m. 5. 9648

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Śliska № 54, m. 28. 9668

Mamka brunetka, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca, zamieszkuje za rogatkami Wolskiemi, za cmentarzem prawosławnym, w domu p. Wiernickiego № 150. 9661

Magazyn bronzów, oraz wyrobów japońskich Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy trsansport wybornej herbaty chińskiej po rs. 2, 2.50 i 3 za funt. 7660

Meble bambusowe najświeższych modeli poleca magazyn Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6. 7659

Nagrody rs. 5. Przechodząc z Orlej na Śliską zgubiono palto letnie. Uczciwy znalazca raczy się zgłosić na Śliską № 9, mieszkania 27. 9669

Obiady w prywatnym domu, na maśle świeżem bez fritur, zdrowe rs. 10, 12, 15 miesięcznie. Marszałkowska 60, m. 2, parter, front; tamże pomieszczenie dla francuzki. 9675

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 9701

Obiady prywatne; tamże potrzebne początk muzyki za obiady. Jerozolimska 70, mieszkania 11. 9408

Szkolna № 8, m. 18, front. Podług najświeższych żurnali paryzkich przyjmują się kapelusze damskie do roboty. 9728

„Tani magazyn" gotowych kapeluszy damskich, poleca wielki wybór. Ceny najniższe. Wielka 52, dom własny. 7732

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 9753

X) Parasolki, oryginalne paryzkie, nader piękne, od rs. 2.50 do rs. 30 sztuka. J. Lukrec. Leszno 41. 9447

X) Wstążki paryzkie w najlepszym gatunku. J. Lukrec. Leszno 41. 9448

Ząbki rozmaite w rozmaitych materjach wycinają się. Senatorska 19, mieszkania 7. — C. Leski. 8644

Zakład lakierniczo-malarski, oraz pisania szyldów, pod firmą Stanisława Lubaczewskiego przy ulicy Leszczyńskiej № 10, przyjmuje wszelkie roboty. W. Stawe. 7722

7 kwietnia jadąc dorożką z Nowolipia na Świętokrzyzką pozostawiono fartuszek dziecinny. Uczciwego dorożkarza uprasza się o oddanie na Nowolipie № 58, za nagrodą. 9697

25 rs. nagrody temu, kto wskaże gdzie przetrzymywany jest wyżeł, ponter biały, czarne łaty, wabi się Szery. Nowy-Świat 26, mieszkania 12. 9695

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Марта (9 Апрѣля) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).